

Dodatkowa produkcja dla uczczenia Wielkiego Października

Z każdym dniem rośnie liczba zobowiązań, podejmowanych przez załogi różnych zakładów i przedsiębiorstw w Wielkopolsce dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, 1 Maja, 22 Lipca i VI Kongresu Związków Zawodowych.

Na około 5.750 tys. zł opiewa czyn. podjęty przez pracowników Wydziału Wykańczalni Kaliskich Zakładów Przemysłu Jedwabniczego. Dostarcza oni dodatkowo ponad 50 tys. m. tkanin podszewkowych oraz wyeksportują ponad plan 200 tys. m. tkanin, czyli tym samym dostarczą ich ogółem w tym roku do różnych państw 5 mln metrów. Tak znaczne rezultaty zapewni zwiększenie wydajności, poprawa organizacji pracy i jakości produkcji.

Pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Montażowego zwrócili w zobowiązaniach główną uwagę na przyspieszenie prac wykonywanych w różnych zakładach. M. in. skróca oni cykl remontów w Dolnośląskich Zakładach Odlewniczych w Szprotawie, dzięki czemu dostarcza one dodatkowo 200 ton odlewów.

Realizacja zobowiązań w Zjednoczonych Zakładach Rowerowych w Poznaniu przyniesie w ostatecznym efekcie 12 ton dodatkowych części do rowerów i motocykli oraz 20 tys. piast. Pracownicy ci przepracują także blisko 6 tys. godzin przy budowie Parku Przyjaźni i Braterstwa Broni na Cytadeli oraz 6 500 godzin przy porządkowaniu terenów zakładu. Załoga Jarocińskich Zakładów Papi dostarczy dodatkowo do końca października 300 tys. m. kw. tego artykułu, na który istnieje duże zapotrzebowanie na rynku.

Zatrudnieni w Kościańskich Zakładach Budowy i Remontów Urządzeń Chemicznych przepracują ogółem 2.700 roboczogodzin przy wykonywaniu różnych prac w czynie społecznym. Blisko 2.000 godzin po-

święca na wykonywanie w czynie różnych prac pracownicy z Centrali Produktów Naftowych w Poznaniu. (b)



POZNAN
CZWARTEK
2
MARCA
1967

Wydanie A
Nr 51 (7168)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Polsko-czechosłowacki układ przyjaźni podpisany

Uroczystość w Urzędzie Rady Ministrów ■ Serdeczne pożegnanie delegacji CSRS

W środę o godzinie 12 Władysław Gomułka, Edward Ochab i Józef Lenart w imieniu Polski oraz Antonin Novotný i Józef Cyrankiewicz w imieniu Czechosłowacji złożyli podpisy pod nowym układem o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy zawartym na dalszych 20 lat pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową i Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną.

Gmach rządu przy Krakowskim Przedmieściu odświętnie udekorowany. Wewnątrz budynku, wzdłuż kolumnady marmurowych schodów wyłożonych czerwonym chodnikiem, oficerowie WP w galowych mundurach salutują przybyszającym gości. Sala kolumnowa jarzy się dziesiątkami świateł.

Zbliża się południe. Do sali wchodzi i zajmują miejsca za stołem, członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych obu krajów:

— I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa, członek Biura Politycznego KC PZPR — Edward Ochab, prezes Rady Ministrów, członek Biura Politycznego KC PZPR — Józef Cyrankiewicz.

— Prezydent CSRS, I sekretarz KC KPCz — Antonin Novotný i premier rządu CSRS, członek prezydium KC KPCz — Józef Lenart.

Za nimi stają: Zenon Kliszko, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Stefan Jędrzejowski, Ignacy Łoga-Sowiński, Adam Rapacki, Marian Sychalski, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniółka, Piotr Jaroszewicz, Bolesław Jaszczyk, Witold Jarosiński, Artur Starzewicz, Władysław Wicha, Jan Karol Wende, Stefan Ignar, Zenon Nowak, Marian Naszkowski, amb. Maria Wierna, amb. PRL w CSRS — Włodzimierz Janiurek, wiceprzewodniczący MSZ — Stanisław Piotrowski.

Obok — członek prezydium KC KPCz, I sekretarz KC Komunistycznej Partii Słowacji — Alexander Dubcek; minister spraw zagranicznych, członek KC KPCz — Vaclav Da-

vid; minister obrony narodowej, członek KC KPCz — generał armii Bohumir Lomsky; minister zdrowia, przewodniczący Czechosłowackiej Partii Ludowej — Josef Plojhar; minister sprawiedliwości — przewodniczący Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej — Alois Neuman; ambasador CSRS w PRL — Oskar Jeleń oraz osoby towarzyszące delegacji.

Zapalają się światła jupiterów — meżowie stanu obu krajów składają podpisy pod tekstem układu.

Rozlegają się oklaski. Przywódcy obu krajów wstają z miejsc i wymieniają serdeczne uściski dłoni.

Przemawiają Władysław Gomułka i Antonin Novotný (skrótów przemówień zamieszczamy na str. 2).

Na zakończenie uroczystości — tradycyjny toast.

W czasie odbywających się w gmachu rządu uroczystości, na dziedzińcu zgromadzili się liczni mieszkańcy Warszawy. Zmotowali oni opuszczającym gmach przywódców obu krajów serdeczną owację.

Wśród w godzinach porannych partyjno-państwowa delegacja CSRS z prezydentem Republiką, I sekretarzem KC KPCz — Antoninem Novotným na czele, złożyła wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Po uroczystościach na Placu Zwycięstwa członkowie delegacji czechosłowackiej zwiedzali Warszawę.

W godzinach popołudniowych Antonin Novotný wydał w Pałacu Wilanowskim obiad na cześć gospodarzy.

Kilka minut po godz. 18 delegacja partyjno - państwowa CSRS opuściła Warszawę, udając się pociągiem specjalnym w drogę powrotną do swego kraju.

Przyjeżdżających na od-

świętne udekorowany dworzec prezydenta CSRS, I sekretarza KC KPCz. A. Novotného, premiera J. Lenarta oraz Wł. Gomułkę, E. Ochabę i J. Cyrankiewicza pozdrawiają bardzo serdecznie mieszkańcy stolicy, którzy zgromadzili

wackim życzenia „wszystkiego najlepszego” i „do widzenia”. A. Novotný i członkowie delegacji wchodzą do wagonów i za chwilę ukazują się w otwartych oknach. Pociąg wolno rusza w kierunku Fragi. PAP



Wł. Gomułka i A. Novotný wymieniają uściski dłoni po podpisaniu układu. Z prawej — E. Ochab, z lewej — J. Lenart. CAF — Telefoto — Czarnogórski

się na placu przed dworcem i na peronie.

Gospodarze i członkowie delegacji żegnają się bardzo serdecznie. Przeplatają się w językach polskim, czeskim i słowackim.

PAP-RADIO-INF-WŁ-TELEFONEM. RADIO-INF-WŁ-TELEFONEM. RADIO-INF-WŁ-TELEFONEM. RADIO-INF-WŁ-TELEFONEM. RADIO-INF-WŁ-TELEFONEM. RADIO-INF-WŁ-TELEFONEM. RADIO-INF-WŁ-TELEFONEM. RADIO-INF-WŁ-TELEFONEM. RADIO-INF-WŁ-TELEFONEM. RADIO-INF-WŁ-TELEFONEM.

ZSRR — Austria

Na zaproszenie rządu radzieckiego go kanclerz federalny Austrii Josef Klaus złożył wizytę oficjalną w Związku Radzieckim w dniach 14 — 21 marca. Wizyta będzie kontynuacją osobistych kontaktów między przywódcami obu krajów, które miały zawsze duże znaczenie dla rozwoju stosunków radziecko-austriackich — podkreśla komunikat o wizycie.

Wizyta cesarza

Cesarz Etiopii Haile Selassie udał się w środę z jednodniową wizytą do Leninograda.

Misja Goldberga

Specjalny wysłannik prezydenta Johnsona, przedstawiciel USA w ONZ, A. Goldberg, przybył w środę do Sajgonu, gdzie przeprowadzi na rozmowy z premierem południowowietnamskim Cao Ky. Goldberg, przybył do Sajgonu z Tajpej, gdzie konferował z szefem reżimu tajwańskiego, Ciang Kaj-szekiem.

Represje w Adenie

Setki żołnierzy brytyjskich oraz policyjnych patrolowały w środę ulice Adenu, miasta sparaliżowanego już drugi dzień z rzędu wskutek protestacyjnego strajku powszechnego. W ostatnich 48 godzinach w różnych zamachach i starciach zginęło tu 13 osób a 2 odniosły rany.

Żołnierze brytyjscy zastrzelili w Adenie Araba rozdalającego na ulicy ulotki zawierające protest przeciwko reżimowi okupacyjnemu. Zabili również małego chłopca.

Demonstracja

Na znak protestu przeciwko wzmaganiu się wpływów sił neofaszystowskich i odwetowych w Niemczech zachodnich, w Luksemburgu odbyła się demonstracja ulotki, w której uczestniczyli członkowie 23 zakładników rostrzelanych przez hitlerowców 26 lutego 1944 r. w obozie koncentracyjnym Hin-zert.

W 11 rocznicę powstania Ludowej Armii NRD

W związku z przypadającą w dniu 1 marca br. 11 rocznicą utworzenia Narodowej Armii Ludowej NRD, minister obrony ZSRR, marszałek R. Malinowski przesłał depeszę gratulacyjną do ministra obrony NRD, gen. armii — H. Hoffmanna.

Marszałek R. Malinowski w depeszy życzy żołnierzom sił zbrojnych NRD „dalszych sukcesów w szkoleniu bojowym i politycznym, w umacnianiu siły obronnej państwa w historii Niemiec państwa robotników i chłopów, które realizuje rozwinięte budownictwo socjalizmu”.

Marszałek Polski — Marian Spychalski, również wysłał depeszę z pozdrowieniami do ministra obrony narodowej NRD, gen. armii — Heinza Hoffmanna.

Braterstwo broni żołnierzy PRL i NRD, stanowiące mocne ogniwo przyjaźni żołnierzy wszystkich armii państw — uczestników Układu Warszawskiego i wszystkich żołnierzy socjalizmu — głosi depesza — ma donieść znaczenie dla pogłębienia rewizjonistycznych i awanturniczych zakusów bolszewickich militarystów na bezpieczeństwo naszych narodów i pokój w Europie.

Współpraca kulturalna Polski i Zw. Radzieckiego

W Warszawie odbyła się w środę konferencja prasowa poświęcona omówieniu planu współpracy kulturalnej między Polską a ZSRR oraz programu obchodów 50-lecia Rewolucji Październikowej.

Za cztery dni wybory we Francji

W najbliższą niedzielę do urn wyborczych uda się we Francji 28 i pół miliona wyborców, w tym 15 milionów kobiet. Będzie to pierwsza tura wyborów powszechnych.

W szranki walki wyborczej stają 4 wielkie formacje polityczne: gaulliści, którzy w każdym z 470 okręgów wyborczych wysuwają swego kandydata, federacja lewicy demokratycznej i socjalistycznej pod przewodnictwem Francois Mitterranda (415 kandydatów), Francuska Partia Komunistyczna (470 kandydatów), centrum demokratyczne Jeana Lecaneta (350 kandydatów). (PAP)

De Gaulle oskarżany o pogwałcenie zasad konstytucji

Przywódca federacji lewicy demokratycznej i socjalistycznej F. Mitterrand oskarżył we wtorek na wiecu przedwyborczym prezydenta de Gaulle'a o pogwałcenie konstytucji i obowiązujących ustaw decydujących o głosowaniu w kampanii przedwyborczej. F. Mitterrand krytykował również powiększanie się arbitralnej władzy prezydenta.

Zapowiedź przemówienia de Gaulle'a już po zakończeniu kampanii przedwyborczej zaatakował również przedstawiciel FPK R. Leroy. Powtórzył on ponadto, że opozycja komunistyczna jest gotowa w wypadku zwycięstwa wyborczego uczestniczyć w rządzie utworzonym wraz z innymi partiami lewicowymi. (PAP)

Akademia z okazji 25 rocznicy PPR

Z inicjatywy KD PZPR na Starym Mieście w Poznaniu odbyła się wczoraj w Operze uroczysta dzielnicza akademii dla uczczenia 25 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. W akademii uczestniczyli m. in. b. członkowie KPP i PPR oraz działacze PZPR.

Omawiając historyczne znaczenie Polskiej Partii Robotniczej w ponurym okresie hitlerowskiej niewoli, I sekretarz Komitetu Dzielniczego PZPR J. Mroczek podkreślił m. in., że zjednoczyła ona wszystkie siły do walki z okupantem, o wolność i niepodległość Polski.

Nakreślony przez PPR program polityczno-gospodarczy realizowany jest w Polsce Ludowej, która poszczyciła się może ogromnym doświadczeniem we wszystkich dziedzinach życia. Do PZPR, która jest kontynuatorką chlubnych tradycji Polskiej Partii Robotniczej, należy obecnie na Starym Mieście około 18.000 osób, w tym 1500 b. członków PPR.

Na zakończenie Akademii z-ca przewodniczącego Prezydium RN Poznania J. Łangowski udekorował 23 najbardziej zasłużonych PPR-owców Honorowymi Odznakami Miasta Poznania. (b)

Wypowiedzi Ruska i McNamary

Minister obrony USA, R. McNamara oświadczył w środę, że nowe amerykańskie działania wojenne w Wietnamie, m. in. mianowanie północnowietnamskich przybranych szlaków wodnych, „są tylko uzupełnieniem nalożeń bombowych”.

Rusk powiedział, że USA są zdecydowane „czynić wszystko, aby wesprzeć swych żołnierzy w Wietnamie”. (PAP)

W Wietnamie zginęło 250 000 dzieci

Od roku 1961 zginęło w Wietnamie około 250 tysięcy dzieci, a około 750 tysięcy zostało rannych.

Dane te podał amerykański kongresman, William Ryan. — Jest on jednym z 13 członków izby reprezentantów, którzy zaproponowali utworzenie specjalnego komitetu do zbadania liczby ofiar wśród ludności cywilnej w Wietnamie. (PAP)

Amerykański batalion w zasadzce

W tzw. „strefie C”, gdzie Amerykanie prowadzą zakrojoną na wielką skalę operację wojskową pod kryptonimem „junction city” doszło we wtorek po raz pierwszy do gwałtownych starć. W odległości 29 kilometrów na północny wschód od Tay Ninh amerykański batalion wpadł w zasadzkę zastawioną przez oddział sił partyzanckich. Walki trwały 12 godzin. Amerykanie przyznali się do ciężkich strat. Siły powstańcze straciły jedynie trzech ludzi. W nocy z wtorku na środę 30 pocisków moździerzowych spadło na oboz amerykańskich pozycje oddziałów piechoty reżimowej oraz na oboz amerykańskich „marines” w pobliżu Sajgonu. 5 osób zginęło, a 32 zostały ranne.

Z najnowszych doniesień wynika, że amerykański batalion, który wpadł w zasadzkę liczył 1200 ludzi. Batalion doznał tak ciężkich strat — pisze AP — że nie jest zdolny do walki.

Agencje informują również, że partyzanci ostrzelali z moździerzy pozycje artylerii amerykańskiej, usytuowane 3 km na południe od strefy zdemilitaryzowanej. Działła te ostrzeliwały strefę zdemilitaryzowaną i poprzez nią terytorium DRW.

Podczas 56 wtorkowych nalotów na terytorium DRW Amerykanie stracili jeden samolot. (PAP)

Przemówienia

Władysława Gomułki Antonina Novotnego

Nowy układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną, który podpisaliśmy przed chwilą oznacza nie tylko kontynuację dotychczasowych przyjaźnielskich stosunków polsko-czechosłowackich, ale także przejście do głębszych i wszechstronnych związków między naszymi krajami, do ściślejszego zespolenia sił obu naszych socjalistycznych państw. Naród polski przyjmuje z głębokim zadowoleniem i w pełni aprobuje to do niego wywarzone. Mówca przypomniał też więzi między obu narodami sięgające początków ich państwowości i że w trudnych chwilach dziejowych narody Polski i Czechosłowacji nieraz podawały sobie bratnią dłoń, walcząc w imię przyjaźni i w obronie swego bytu państwowego. Spotykały się w walce o ideały wolności i postępu. Historia dowodziła, że sojusz i współpraca między naszymi narodami przynosiły obopólne korzyści, a właśnie wzajemne ściganie klęski na oba nasze kraje. Dyktat monachijski i wrzesień 1939 — te tragiczne lekcje historyczne nie zostaną nigdy zapomniane przez nasze narody.

Dziś, z perspektywy minionych dwudziestu lat, możemy z zadowoleniem stwierdzić — kontynuował i Sekretarz KC PZPR — że układ, który zawarliśmy w 1947 roku spełnił wiele pozytywną rolę, przyczynił się do rozwoju braterskich i obustronnie korzystnych stosunków politycznych i gospodarczych. Stał się równocześnie ważnym ogniwem pokoju i bezpieczeństwa w tej części Europy.

Rozwinięła się współpraca gospodarcza między naszymi krajami. Od 1948 roku nasza wymiana handlowa wzrosła 5-krotnie, a w ostatnim pięcioletniu — 2-krotnie.

Uzupełniła się pod wieloma względami struktura ekonomiczna Polski i Czechosłowacji stwarzającą dobre przesłanki do dalszego rozwoju współpracy, na którą powinniśmy mieć patrzyć z perspektywy dłużej. W interesach obu naszych państw leży także stale umacnianie współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim, rozszerzanie jej ze wszystkimi krajami RWPG.

Stworzona wspólnym wysiłkiem jednoci naszych państw musimy stale umacniać. Wyrażając te najgłębsze interesy naszych narodów, są bowiem na świecie i w Niemczech zachodnich siły, które nie zrezygnowały z polityki agresji i przemocy. Nasza jedność jest dla nich solą w oku. I choć różne mogą być ich środki działania i ich metody, zawsze cel wstępny będzie ten sam: podzielić nas, poróżnić, rozczłonkować.

Naczelna troską obu naszych rządów jest zapewnienie bezpieczeństwa w Europie, utrwalenie pokojowych i normalnych stosunków między państwami.

Kamieniem węgielnym nowej powojennej sytuacji w Europie jest zbudowanie systemu państw socjalistycznych, połączonych przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim i ze spolonych sojuszniczymi układami między sobą i wspólnym Układem Warszawskim. To właśnie system państw socjalistycznych zamkna już na zawsze przed odrodzonym w Niemczech zachodnim imperializmem i militarizmem drogę jego ekspansji na wschód i stanowi główną gwarancję bezpieczeństwa w Europie.

Dlatego od lat ostrze odwetowej i agresywnej polityki NRF kieruje się przeciw systemowi socjalistycznemu.

Pierwszym naczelnym celem polityki bońskich odwetowców od chwili powstania ich państwa, a zwłaszcza od jego wejścia do NATO i poróżnienia w militarne upierzenie, jest likwidacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej. NRF bo właśnie odmienia historyczny kierunek rozwoju Niemiec, wprowadzając część narodu niemieckiego na drogę socjalizmu, przyjaźni z sąsiadami i pokój.

Przywódcy Bonn nigdy nie

kryli się z planami aneksji NRD. Jednoznaczny wyrazem tych planów jest tzw. doktryna Hallsteina, absurdalne rozszerzenie Bonn do reprezentowania „całych Niemiec”.

Równie absurdalna jest głoszona przez Bonn teza, że terytorium Niemiec określają granice z roku 1937. Ale jednocześnie teza ta dowodzi, że w planach odwetowców bońskich aneksja NRD i przekształcenie całych Niemiec w państwo militarystyczne stanowi tylko wstępny etap do rozwinięcia pod flagą antykomunizmu i odwetu historycznego „Drang nach Osten” przez imperializm niemiecki.

Dla wszystkich więc państw socjalistycznych, a także dla wszystkich państw Europy sprawdaniem istoty polityki Niemiec zachodnich, powinien być stosunek rządu bońskiego do NRD. Istnienia dwóch suwerennych państw niemieckich, które ukształtowały się w okresie powojennym na gruncie odmiennego rozwoju społeczno-ekonomicznego nie da się wykreślić z politycznej rzeczywistości Niemiec i Europy. Uznanie tych realiów i wyciągnięcie z nich praktycznych wniosków jest dziś sprawą kluczową dla bezpieczeństwa całej Europy.

Tak zwana „nowa polityka wschodnia” Bonn nadal ignoruje rzeczywistość, jest w istocie rzeczy próbą ukrycia starych celów pod zasłoną nowych słów. Nowy rząd Niemiec zachodnich mówi o odprężeniu, a jednocześnie nie chce wyrzec się swych pretensji do reprezentowania „całych Niemiec” i użnać faktu istnienia NRD. Nie uznaje on bezprawności układu monachijskiego od chwili jego zawarcia. Odmawia nadal uznania granicy na Odrze i Nysie. Najbardziej wymowne dla jego polityki jest to, że nie chce zrezygnować z żądania dostępu do broni nuklearnej i czyni wszystko, aby zabezpieczyć sobie w przyszłości dysponowanie tą bronią.

Reaktory atomowe w Niemczech zachodnich już dzisiaj wytwarzają pluton, z którego można również produkować bomby nuklearne.

Żądania NRF do zawładnięcia bronią jądrową podbudo wywane są już dzisiaj produkcją środków, które mogą służyć nie tylko celom cywilnym, ale także wojskowym. Dlatego Bonn czyni wszystko co w jego mocy, aby stordować układ o zakazie rozprzestrzeniania broni jądrowej, a przynajmniej otworzyć w nim furtki przez które w sprzyjających warunkach można by się z niego wysilić.

Wszystko to nakazuje państwom socjalistycznym nieustannie utrzymywanie czujności, a zarazem wzmoczenie wysiłków dla zapewnienia bezpieczeństwa i pokojowego rozwoju Europy, co w pierwszej kolejności wiąże się z pokrzyżowaniem planów zachodniomniemieckiego imperializmu.

Jesteśmy zdecydowani kontynuować pracę nad stworzeniem w Europie warunków dla pokojowej współpracy wszystkich państw i budowy systemu bezpieczeństwa zbrojowego. Prowadząc taką politykę, wychodzimy jednocześnie naprzeciw wszystkim szczerym i realistycznym tendencjom do odprężenia. Rozwijamy konsekwentnie kontakty polityczne i współpracę gospodarczą z państwami Europy zachodniej. Nigdy nie wyrzekliśmy się normalizacji stosunków również z Niemiecką Republiką Federalną. I nadal jesteśmy do tego gotowi. Jeśli Bonn uzna realne fakty składające się na rzeczywistość europejską, to jest istnienie dwóch suwerennych państw niemieckich oraz nienaruszalność istniejących granic państwowych w Europie. Wraz z uznaniem dyktatu monachijskiego za nieważny od samego początku oraz wyrzeczeniem się przez NRF posiadania lub współposiadania broni nuklearnej zaistnieją wówczas warunki dla rzeczywistej normalizacji stosunków między Niemcami zachodnimi a socjalistycznymi krajami Europy.

W zakończeniu Władysław Gomułka przekazał w imieniu PZPR i rządu oraz narodu polskiego najlepsze życzenia dla partii, rządu i bratnich narodów Czechosłowacji. (PAP)

Układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, który właśnie podpisaliśmy — powiedział m. in. Antonin Novotny — jest wyrazem wszechstronnych stosunków, jakie się między nami kształtowały i pogłębiały na przestrzeni dwudziestu lat od zawarcia pierwszego układu sojuszniczego w roku 1947. W owym czasie było to wyrazem zasadniczego zwrotu w życiu narodów naszych krajów, do którego doszło po klęsce faszystowskich Niemiec, w czym decydującą rolę odegrał Związek Radziecki. Od wyzwolenia naszych krajów i włączenia na drogę postępu rozpoczął się także okres nowych stosunków wzajemnych.

W ciągu dwóch dziesięcioleci, które upłynęły od zawarcia układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy, podpisano szereg porozumień stwarzających przesłanki dla wszechstronnej współpracy między nami. Zasady, zawarte w układzie, weszły na stałe do stosunków czechosłowacko-polskich i wzajemnie przyczyniły się do rozwoju tak gospodarczego, jak i kulturalnego życia obu naszych krajów.

Czechosłowacko-polskie stosunki ekonomiczne nie ograniczają się już dzisiaj tylko do wymiany towarów. W ostatnim okresie pojawiają się w nich również elementy międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy. W ten sposób stopniowo powstają pomyślnie warunki dla wzajemnie korzystnej koordynacji na różnych odcinkach narodowych planów gospodarczych, dla rozwoju współpracy produkcyjnej i naukowo-technicznej na bazie dwustronnej i wielostronnej, co przyczynia się do intensywnego rozwoju ekonomiki obu naszych krajów.

Dziś obok naszego układu, który jest programem zapewnienia bezpieczeństwa Polski i Czechosłowacji, fundament naszego bezpieczeństwa jest układ warszawski, który reprezentuje obecnie wielką wspólną polityczną, gospodarczą i militarną siłę zjednoczonych w nim krajów socjalistycznych.

Swe sojusznicze związki kraje nasze opierają o autorytet polityczny, gospodarczy i militarny Związku Radzieckiego, który jest zasadniczym gwarantem naszego bezpieczeństwa.

Przy okazji podpisania naszego nowego układu pragnę podkreślić, że zarówno zawarte tego układu, jak i nasze uczestnictwo w układzie warszawskim i całokształt polityki zagranicznej określone są tylko i wyłącznie przez interesy obrony naszych krajów, interesy obrony socjalizmu. Nadal prowadzimy politykę pokojowego współistnienia w przekonaniu, że jest to droga prowadząca do zapewnienia pokoju na całym świecie. Nie oznacza to bynajmniej, że możemy milcząco przyglądać się poczynaniom sił imperialistycznych przeciwko wolności suwerennych narodów. Te agresywne poczynania, podobnie jak rozwój sytuacji w Niemieckiej Republice Federalnej w pełni potwierdzają słusność naszej polityki — bowiem nie ulegamy żadnym iluzjom, że dziś nie może dojść do wojny i dlatego nie zapominamy o swojej obronie.

Oba nasze kraje, które w ostatniej wojnie wiele uciierpiały, szczególnie uważnie obserwują, jakie wnioski z II wojny światowej wyciągnął naród niemiecki, ponieważ siły agresywne Niemiec już dwukrotnie wywołały światową pożogę wojenną. W rezultacie klęski, jaką poniósł faszyzm niemiecki, powstały na terytorium byłych Niemiec dwa suwerenne państwa niemieckie — Niemiecka Republika Demokratyczna i Niemiecka Republika Federalna.

Dziś społeczeństwo NRD idzie tą samą drogą co narody Czechosłowacji i Polski, drogą stosunków pokoju i przyjaźni z pozostałymi narodami, drogą budownictwa socjalizmu w swoim kraju.

Całkowicie odmienna sytuacja istnieje w drugim państwie niemieckim — NRF. Nasze narody z zaniepokojeniem śledzą dotychczasowy rozwój wydarzeń w Niemieckiej Republice Federalnej, w której dzisiaj ponownie rozrasta się militarizm i ponownie podnosi głowę nazizm połączony z duchem odwetu. Nasze doświadczenia z agresją hitlerowską są zbyt żywe, abyśmy się mogli pogodzić z militarizmem w Niemieckiej Republice Federalnej oraz z dążeniem do wyposażenia armii zachodniomniemieckiej w broń nuklearną.

Jest konieczne, ażeby rząd NRF w sposób realistyczny ocenił konsekwencje II wojny światowej i rozwój sytuacji w ostatnich dwudziestu latach oraz zrozumiał, że obecne granice na Odrze i Nysie są niezmienne, podobnie jak nieodwracalnym faktem jest istnienie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jako suwerennego państwa.

Taka jest realna sytuacja w Europie i jest niezbędne, aby rząd Niemieckiej Republiki Federalnej brał to pod uwagę. Odrzucamy taką deklarację, z jaką wystąpił kanclerz federalny Kiesinger, który oświadczył, że „jedynie rząd federalny ma prawo i obowiązek występowania w imieniu całego narodu niemieckiego”.

Uważamy, że rząd NRF musi zrozumieć, że nigdy nie zgodzimy się na to, aby mógł on przemawiać w imieniu całego narodu niemieckiego, skoro istnieje drugie państwo niemieckie, które my w pełni uznajemy.

Oczekujemy ponadto, że rząd NRF wyraźnie zdystansuje się od dyktatu monachijskiego i uzna jego nieważność od samego początku.

Zrobimy wszystko, aby Europa stała się strefą pokoju, strefą owocnej współpracy równoprawnych narodów i aby w ten sposób przyczyniała się do zapewnienia pokoju na całym świecie.

Pragnę przy tej okazji życzyć bratniemu narodowi polskiemu wielu sukcesów w budownictwie socjalizmu i wyrazić przekonanie, że nasz układ przyczyni się do wzmocnienia jednoci wspólnoty socjalistycznej i zapewnienia bezpieczeństwa naszych krajów, że stanie się wkładem do pokojowej współpracy między narodami — stwierdził w zakończeniu A. Novotny. (PAP)

Przed europejską konferencją partii komunistycznych i robotniczych

Oświadczenie członka Biura Politycznego FPK — R. Guyota

Centralny organ Francuskiej Partii Komunistycznej „Humanite” zamieścił w środę wypowiedź członka Biura Politycznego FPK Raymonda Guyota na temat planowanej konferencji europejskich partii komunistycznych i robotniczych.

Powiedział on, że konferencja taka powinna dotyczyć z jednej strony sprawy bezpieczeństwa europejskiego tj. zagadnienia, które budzi bardzo żywe zainteresowanie, całkowicie uzasadnione rozwojem sytuacji na naszym kontynencie w związku ze zbliżaniem się roku 1969, w którym upływa dwudziestoletni okres, na jaki został zawarty pakt atlantycki. Z drugiej strony konferencja powinna dotyczyć wspólnych problemów partii krajów kapitalistycznych i socjalistycznych.

Omawiając przebieg przygotowań do zebrania komisji redakcyjnej w Warszawie, Guyot podkreślił doskonałą współpracę z przedstawicielami PZPR. „Spotkanie, które odbyło się w Warszawie, stanowi decydujący etap przygotowań do konferencji europejskiej. Odbyło się ono w atmosferze braterskiej i konstruktywnej dyskusji, która wykazała iż wszyscy uczestnicy pragną przyczynić się do sukcesu konferencji”.

Zwołanie takiej konferencji — mówił dalej R. Guyot — będzie miało wielkie znaczenie. Niewątpliwie — jak wykazało to spotkanie warszawskie — wysunie ona konstruktywne idee w sprawie konieczności zastąpienia istniejących bloków wojskowych systemem bezpieczeństwa zbiorowego o

12 lat więzienia za malwersacje

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu, Ośrodek w Kaliszu, zakończył się proces 40-letniej Alicji Maciaszczyk, która w kaliskiej Rejonowej Spółdzielni Ogrodniczej pełniła funkcje referenta zaopatrzenia i magazyniera magazynu materiałów biurowych.

W toku przewodu sądowego ustalono, że w latach 1959—1966 oskarżona rozliczała się w kasie spółdzielni przerobionymi oryginalnymi dowodami zakupu. Machinacje te pozwoliły Maciaszczyk za garnąć 847 tys. zł.

Kara: 12 lat więzienia, 50.000 zł grzywny, przepadek majątku w całości oraz utrata publicznych i obywatelskich praw honorowych na 6 lat. Wyrok jest prawomocny, ponieważ proces toczył się w trybie doradczym. (ak)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

Wokół dochodzenia Garrisona

Ruby oskarżał...

Prokurator okręgowy w Nowym Orleanie Jim Garrison wydał we wtorek nakaz sądowy w związku z prowadzonym przez niego dochodzeniem w sprawie spisku — którego ofiarą miał paść prezydent Kennedy. Garrison nakazał niejakemu Jamesowi Lewallenowi aby w środę stawiał się w biurze prokuratora okręgowego. Jest to pierwsze oficjalne posunięcie Garrisona od chwili rozpoczęcia przez niego śledztwa w październiku ub. roku.

Tymczasem lekarz sądowy Nowego Orleanu dr Chetta, który przeprowadził autopsję zwłok Davida Ferriego oświadczył, że w mieszkaniu zmarłego w tajemniczych okolicznościach świadka w dochodzeniu Garrisona, znaleziono mały arsenał broni, m. in. trzy karabiny i wiele amunicji.

Redaktor Górnicki, który udał się ostatnio do Nowego Orleanu, w krótkiej depeszy następująco charakteryzuje dotychczasowy stan rzeczy w związku ze śledztwem prowadzonym przez Garrisona:

- śledztwo ma dostateczne podstawy,
- udział prawnicy niewątpliwy,
- silna presja na Garrisona i otwarty szantaż szefa FBI Hoovera,
- podłoże polityczne śledztwa wyjątkowo skomplikowane.

Prokurator J. Garrison jest obecnie najważniejszą osobą w USA. Jako prokurator może on zmusić świadków do składania zeznań, może nakazać przeprowadzenie aresztowań, jak również może doprowadzić bieg wydarzeń aż do procesu sądowego — oświadczył w wywiadzie dla wiedeńskiego korespondenta CTK znany amerykański prawnik Mark Lane.

Jak wiadomo, jest on autorem najlepszej krytycznej analizy komisji Warren dotyczącej zabójstwa prezydenta Kennedy'ego. M. Lane przybył do Austrii w związku z wydaniem w tłumaczeniu niemieckim jego książki „Pospieszny osąd”, która od kilku miesięcy jest najpopularniejszą książką w St. Zjednoczonych.

„Wszystkie osoby, które krytycznie oceniały okoliczności śmierci Kennedy'ego, nie mogły uczynić nic więcej ponad badanie zeznań świadków zbieranie faktów oraz na ich podstawie dowodze-

nie, że raport komisji Warren jest całkowicie fałszywy. Prokurator Garrison może pójść znacznie dalej. Jego decyzja przeprowadzenia dochodzenia jest najważniejszym wydarzeniem w sprawie zamordowania Kennedy'ego od zabójstwa w Dallas” — oświadczył M. Lane.

„Sądzę — powiedział dalej prawnik amerykański — że książka Manchastera nie wnosi nic nowego w kwestii wyjaśnienia okoliczności zbrodni w Dallas. Zasadniczą treścią tej książki, są oszczerstwa i różne intymne szczegóły z życia Johnsa. Jednakże jeśli idzie o okoliczności zabójstwa prezydenta Kennedy'ego, książka nie wnosi nic istotnego zarówno jeśli chodzi o Johnsa jak też w innych kwestiach. Wręcz przeciwnie, praca Manchastera jest swego rodzaju apologią raportu komisji Warren, uzupełnioną fantazją Manchastera”.

Na pytanie dotyczące śmierci Jacka Ruby'ego, Mark Lane odpowiedział:

„Jack Ruby domagał się, aby jego proces odbył się w Waszyngtonie, gdyż w Dallas bał się składać zeznania nie dlatego, że zabił tam Oswald, ale z innych powodów. Żądanie jego nie zostało jednak uwzględnione. Sam Ruby żądał Warrenowi następujące pytanie: „Czy możliwe jest, że niektórzy ludzie nie życzą sobie, aby prawda o śmierci Kennedy'ego ujrzała światło dzienne?”

Zanim Ruby zmarł zdążył jeszcze oskarżyć władzę w Dallas iż sztucznie zaszczepił mu rak. Podczas pobytu w więzieniu przesłał ze swej celi wiele napisanych przez niego notatek, które zachowały się i które zawierają aluzję, iż w aferze zabójstwa Kennedy'ego zamieszany był Johnson. Notatki te znalazły się na aukcji. Ich autentyczność została potwierdzona. Zapoznała się z nimi także prasa amerykańska. Charakterystyczne, że część prasy przemawiała o istnieniu tych notatek, podczas gdy inne dzienniki i czasopisma cytowały je tylko, aby udowodnić, że Ruby dostał pomieszczenia zmysłów”.

Na zakończenie wywiadu Mark Lane oświadczył, że fakty, które były ujawnione po opublikowaniu raportu Warren, a zwłaszcza najnowsze doniesienia z Nowego Orleanu, doprowadzą według wszelkiego prawdopodobieństwa do nowego wszechstronnego śledztwa sądowego. (PAP)

Udogodnienia dla korzystających z usług telefonicznych

Z dniem 1 marca Ministerstwo Łączności wprowadza udogodnienia dla klientów, korzystających z usług telefonicznych. Przede wszystkim ulgowa taryfa za telefonizację rozmowy międzymiastowe będzie obowiązywała już od godz. 16 (dotychczas od godz. 17). Wprowadza się też nową formę usługi — tzw. rozmowy pilne, za które opłata jest 3-krotnie wyższa niż za rozmowę zwykłą. Opłata za rozmowy błyskawiczne będzie tylko 5 razy wyższa niż za rozmowę zwykłą (dotychczas — 10 razy wyższa).

11 sprawiedliwych

Jedenastu członków Izby Reprezentantów USA, należących do Partii Demokratycznej, złożyło we wtorek oświadczenie, w którym stwierdzają, że będą głosować przeciwko przyznaniu żądanych przez administrację dodatkowych kredytów w wysokości 4,5 mld. dolarów na prowadzenie wojny w Wietnamie.

Według oceny kongresmenów, strategia eskalacji działań wojennych przeciwko DRW doprowadziła do uwikłania się Stanów Zjednoczonych w ogromne i coraz niebezpieczniejsze zobowiązania i nie pozwala na zakończenie wojny.

Kongresmeni proponują, aby Stany Zjednoczone niezwłocznie i bezwarunkowo wstrzymały bombardowania DRW.

Telefony

◆ Na ul. Fredry 8, 30-letnia B. A. przycięta została wczoraj o godz. 6 przez kratę okienną. Z braku natychmiastowej pomocy nastąpiła śmierć przez uduszenie.

◆ 54-letnia Z. K. z Dolnej Wilży spadła z drabiny. Z uszkodzonym kręgosłupem przewieziono ją do szpitala.

◆ Oparzeń II stopnia doznała 8-miesięczna A. N. z ul. Głogowskiej rozlewając na siebie wrzątek. (t)

UKŁAD

między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną O PRZYJAŹNI, WSPÓŁPRACY I WZAJEMNEJ POMOCY

Polska Rzeczpospolita Ludowa i Czechosłowacka Republika Socjalistyczna, kierując się niezmiennym dążeniem do rozwijania i umacniania tradycyjnych stosunków przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między obu państwami,

przeświadczone, że dalszy rozwój tych stosunków odpowiada żywotnym interesom narodów obu państw i służy umacnianiu całej wspólnoty socjalistycznej,

wyrażając wolę konsekwentnego prowadzenia polityki pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach społecznych oraz kontynuowania wysiłków w celu umocnienia pokoju,

potwierdzając, że oba państwa były ofiarami agresji ze strony nazistowskich Niemiec, stwierdzając, że podczas gdy Niemiecka Republika Demokratyczna zrealizowała zasady Układu Poczdamskiego, prowadzi konsekwentną politykę pokojową i skutecznie przyczynia się do zapewnienia bezpieczeństwa w Europie, zachodni Niemiec siły militarystyczne i odwetu zagrażają pokojowi,

dążąc do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie, w oparciu o zobowiązania wynikające z Układu Warszawskiego o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej z dnia 14 maja 1955 roku,

kierując się celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych,

potwierdzając wierność celom i zasadom wyrażonym w układzie o przyjaźni i wzajemnej pomocy, zawartym między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką w dniu 10 marca 1947 roku, oraz stwierdzając, że układ ten odegrał doniosłą rolę w rozwoju przyjaznych stosunków między obu państwami,

uwzględniając osiągnięcia współpracy polsko-czechosłowackiej w minionym dwudziestym wieku i zmiany, jakie nastąpiły na świecie, postanowili zawrzeć niniejszy układ i w tym celu uzgodnili, co następuje:

ARTYKUŁ 1

Wysokie umawiające się strony będą zgodnie z założeniami socjalistycznego internationalizmu umacniać trwałą i niezłomną przyjaźń, rozwijać wszechstronną współpracę i wzajemnie udzielać sobie pomocy na zasadzie równoprawności, poszanowania suwerenności i nieingerowania w wewnętrzne sprawy drugiej strony.

ARTYKUŁ 2

Wysokie umawiające się strony będą na podstawie przyjaznej współpracy i wzajemnych korzyści rozwijać i umacniać stosunki gospodarcze i naukowo-techniczne oraz realizować, zgodnie z zasadami międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy, koordynację narodowych planów gospodarczych i kooperację produkcji, zapewniając w ten sposób dalszy rozwój i wzajemne zbliżanie gospodarki narodowej obu państw.

ARTYKUŁ 3

Wysokie umawiające się strony, będą rozwijać i umacniać stosunki w dziedzinie kultury, sztuki, nauki, szkolnictwa i zdrowia, jak również prasy, radia, telewizji, filmu, wychowania fizycznego i turystyki.

ARTYKUŁ 4

Wysokie umawiające się strony będą popierać wszechstronną współpracę między organizacjami społecznymi, mającą na celu pogłębienie wzajemnego poznania i dalsze zbliżenie między narodami obu państw.

ARTYKUŁ 5

Wysokie umawiające się strony będą nadal konsekwentnie realizować politykę pokojo-

wego współistnienia państw o odmiennych ustrojach społecznych oraz zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych kontynuować wysiłki dla zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa, zmniejszenia napięcia międzynarodowego, zaprzestania wyścigu zbrojeń i osiągnięcia rozbioru, jak również nadal działać w kierunku likwidacji kolonializmu i neokolonializmu we wszelkiej postaci.

ARTYKUŁ 6

Wysokie umawiające się strony stwierdzają, że układ monachijski z dnia 29 września 1938 roku doszedł do skutku pod groźbą agresywnej wojny i poprzez użycie siły przeciwko Czechosłowacji, stanowił część zbrodniczego spisku rządu nazistowskich Niemiec przeciwko pokojowi i brutalne naruszenie już wówczas obowiązujących podstawowych zasad prawa międzynarodowego i dlatego był od samego początku nieważny ze wszystkimi wynikającymi z tego następstwami.

ARTYKUŁ 7

Wysokie umawiające się strony będą niezmiennie dążyć do zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego, którego istotnym czynnikiem jest nienaruszalność istniejących granic państwowych w Europie.

ARTYKUŁ 8

Wysokie umawiające się strony będą zgodnie z Układem Warszawskim o przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej z dnia 14 maja 1955 roku, stosować wszelkie, niezbędne środki w celu uniemożliwienia agresji ze strony zachodni Niemiec sił militarystycznych i odwetu lub jakiegokolwiek innego państwa bądź grupy państw, które by się z nimi sprzymierzyły.

ARTYKUŁ 9

W przypadku napaści zbrojnej na jedną z wysokich, umawiających się stron przez jakiegokolwiek państwo lub grupę państw, o których mowa w artykule 8, druga wysoka umawiająca się strona, w wykonaniu prawa do samoobrony indywidualnej lub zbiorowej, zgodnie z artykułem 51 Karty Narodów Zjednoczonych, niezwłocznie udzieli jej wszelkiej pomocy, w tym również wojskowej oraz poparcia wszystkimi środkami, którymi rozporządza.

O środkach, zastosowanych zgodnie z postanowieniami niniejszego artykułu, wysokie umawiające się strony zawiadomią niezwłocznie Radę Bezpieczeństwa i będą działać stosownie do odpowiednich postanowień Karty Narodów Zjednoczonych.

ARTYKUŁ 10

Wysokie umawiające się strony będą konsultować się we wszystkich ważniejszych zagadnieniach międzynarodowych, dotyczących ich interesów.

ARTYKUŁ 11

Układ niniejszy zawarty jest na okres dwudziestu lat i ulega przedłużeniu, każdorazowo na okres pięcioletni, jeżeli żadna z wysokich umawiających się stron, nie wypowie go na dwadzieścia miesięcy przed upływem danego okresu.

Układ niniejszy podlega ratyfikacji i wejdzie w życie w dniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, która nastąpi w Pradze w jak najblizszym terminie.

Sporządzono w Warszawie, dnia 1 marca 1967 roku, w dwóch egzemplarzach, każdy w językach polskim i czeskim, przy czym obydwa teksty posiadają jednakową moc.

W imieniu

Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej

(—) A. NOVOTNY

(—) J. LENART

W imieniu

Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

(—) W. GOMUŁKA

(—) E. OCHAB

(—) J. CYRANKIEWICZ

Koordynacyjna rola PKZZ

Niepotrzebny „wszystkoizm”

Jeszcze dwa lata temu skrót PKZZ rozszyfrowywano z niemałym trudem. Dzisiaj raczej powszechnie wiadomo, że PKZZ to Powiatowa Komisja Związków Zawodowych. Oczywiście, nie doszłoby do tej dekonspiracji, gdyby powiatowe instancje związkowe nie przejawiały ożywionej działalności. Czy jednak komisje powiatowe zawsze robią to, co robić powinny?

W jednym z rawickich przedsięwzięć pracowników doznał okaleczenia ręki. W związku z tym otrzymał zwolnienie lekarskie (druk L-4). Wyjazd poszkodowanego pracownika na kolonie (gdzie przebywał jego dzieci) zakład uznał za dostateczny powód do wstrzymania wypłaty zasiłku chorobowego. Do zrewidowania tego niesłusznego stanowiska skłoniła pracodawcę dopiero interwencja PKZZ.

Zaloga leszczyńskiej Fabryki Cukrów „Rywał” po połączeniu się z „Goplana” nie otrzymywała należnej odzieży roboczej i ochronnej. Sprawa została załatwiona zgodnie z interesami pracowników dzięki PKZZ w Lesznie.

Podobnych przykładów może być przytoczyć bardzo dużo. Powiatowe instancje związkowe bowiem zamiast skupić uwagę na koordynowaniu działalności rad zakładowych wyręczają te ostatnie. Wyreke częściowo można usprawiedliwić słabością niektórych rad zakładowych i ich uległością wobec dyrekcji. Trudno natomiast znaleźć rzeczowe argumenty usprawiedliwiające drobiazgową wytyczanie kierunków pracy rad zakładowych. A tak właśnie bywa. Oto fragment pisma pewnej PKZZ do rad zakładowych, sekretarzy POP i dyrekcji zakładów:

„PKZZ poleca radom zakładowym do rozpatrzenia, w lutym 1967, następujące zagadnienia: 4) Wywieszenie ogłoszenia ulotki w gablotce zakładowej z apelem, by chętni pracownicy zgłaszali się do chóru (...). 5) W powiecie zostały osiedlone rodziny cygańskie. Prosimy o stwarzanie przyjaznego dla nich klimatu (...). 6) Zwrócenie uwagi załogom na bezpieczeństwo na drogach, przestrzeganie przepisów drogowych i bezpieczeństwa pożarowego (...). 14) Powyższe problemy omówić na posiedzeniu ple-

narnym rady zakładowej, z udziałem meżów zaufania, celem systematycznej realizacji tych zagadnień w pracach związkowych”.

A oto cytaty ze sprawozdania innej PKZZ:

„Na podstawie dotychczasowej działalności naszej Komisji Ekonomicznej należy wysunąć szereg postulatów pod jej adresem zmierzających do bardziej aktywnego włączania się do wszystkich problemów gospodarczych” (podkr. red.).

Jak widać, istnieje jeszcze niezrozumienie istoty zadań PKZZ — międzyzwiązkowej instancji związków zawodowych, powołanej do reprezentowania ogółu pracujących i ruchu zawodowego w powiecie. Już z tej definicji wynika, że istota działania PKZZ sprowadza się do integracji i koordynacji ruchu związkowego w powiecie, a jedno z podstawowych zadań, to ściśła współpraca z radami narodowymi.

(Kto ciekaw innych zadań powiatowych instancji, tego odsyłamy do opracowanych w 1963 r. przez WKZZ dokładnych wytycznych).

Współdziałanie PKZZ — rada narodowa układa się różnie w poszczególnych powiatach. W Kościanie współpraca taka (może z wyjątkiem kontroli społecznej) znajduje się raczej w początkowej fazie. Do rangi na razie nierozwiązanego problemu urasta uzyskanie przez PKZZ informacji o terminach — sesji PRN i posiedzeń komisji rady. Znacznie lepiej jest w Rawiczu, gdzie np. niektóre komisje problemowe PKZZ próbują wspólnie z wydziałami Prezydium PRN rozwiązywać aktualne problemy. Komisja kobieca np. razem z Wydziałem Zatrudnienia stara się o odpowiednią liczbę miejsc pracy dla kobiet. W związku z tym m. in. położono nacisk na zdobywanie kwalifikacji i przeprowadzono analizę pod kątem przesuwania mężczyzn ze stanowisk pracy nadających się dla kobiet. W Gostyniu coraz bardziej zacieśnia się współpraca społecznych kontrolerów ze stałymi komisjami PRN. Warto to podkreślić, bowiem w wielu powiatach — praktycznie rzecz biorąc, PKZZ-ty nie współdziała z komisjami. Chociaż znaczny odsetek członków komisji to przecież działacze związkowi.

Wspomniane już wytyczne WKZZ mówią zarówno o for-

mach jak i podstawowych kierunkach współpracy powiatowych instancji związkowych z radami narodowymi. Współdziałanie takie winno m. in. obejmować takie sprawy jak: właściwe rozmieszczenie sieci sklepów i placówek usługowych, poprawa zaopatrzenia rynku, rozwój usług, poprawa warunków sanitarnych i zdrowotnych, współudział w opracowywaniu terenowych planów gospodarczych, rozwój budownictwa mieszkaniowego. Jakkolwiek wytyczne nie określają bliżej np. sposobów rozwijania sieci ośrodków socjalno-bytowych, to przecież łatwo tu dostrzec drogę łączenia środków.

Mamy obecnie takie zjawisko. Część zakładów i rad narodowych nie buduje żłobków i przedszkoli, ponieważ nie może na te cele przeznaczyć odpowiedniej kwoty. Przykładowo: rada w N. mogłaby wyasygnować kwotę, która pokryje 60 procent kosztów budowy, jeden zakład w N. — 30 procent, a drugi — 20. Samemu budować więc nie można. A wspólnymi siłami? Jak najbardziej. Niestety, rzadko kiedy tak bywa.

Partykularyzm widoczny jest również w innych dziedzinach. Np. problem mieszkaniowy mógłby być w niemałym stopniu złagodzony, gdyby zakłady pracy łączyły swoje środki i przeznaczały je na budowę zakładowych domów spółdzielczych.

Podobnie ze sprawą rekreacji. Poszczególne zakłady, własnym sumptem budują ośrodki przywodne, osiedla campingowe, a że z funduszy skąpo, urządzenia wypoczynkowe są prowizoryczne. Nie mówiąc o tym, że będąc dostępne jedynie pracownikom danego przedsięwzięcia, nie zawsze są w pełni wykorzystywane. Koordynacja poczyniła rad zakładowych i terenowych organów władzy jest więc i w tej dziedzinie rzeczą niezbędną. A że realna, świadczy przykład ośrodka wypoczynkowego w Boszkowie (pow. Leszno).

Warunkiem intensyfikacji tego rodzaju przedsięwzięcia jest jednak rezygnacja PKZZ z nie do końca właściwego, który uniemożliwia wyżywianie się z funkcji koordynacyjnych.

MICHAŁ ŁUCZAK

Spotkania z Temidą

Wszystkie chwytły dobre!

Byłam niedawno w sądzie na procesie mało sensacyjnym, pospolitym. Był to proces przeciwko małżeństwu, które w złośliwy sposób dokuczało swojej współlokatorce: nie wpuszczali jej do kuchni i do łazienki, wyłaczali światło w pokoju, śmieci cili pod drzwiami.

Proces toczył się długo, zeznawali świadkowie oskarżenia i obrony, sąd musiał mieć pewność, że oskarżenia rzeczywiście popełnili zarzucone im czyny. Siedząc na procesie, interesowałam się przede wszystkim, dlaczego oskarżeni zatruli życie współlokatorce.

Motywy wyjaśniły się szybko: chęć „wygrzyżenia” współmieszkanek, zmuszenie jej do wyprowadzki i zawładnięcie zajmowanym przez nią pokojem. Oskarżeni mieszkali w swoim pokoju z córką; córka dorosła, wyszła za mąż, do pokoju dokwaterował się zięć, oczekiwano urodzin dziecka. Było im ciasno i łakomie parzyli na sąsiedni pokój, zajmowany przez starszą, samotną kobietę.

„Będziemy jej dokuczać, ograbimy życie, — zdecydowali — niech się wyprowadzi, wówczas kwaterek przydzieli nam jej pokój!”

Rachuby te zawiodły. Lokatorka zwróciła się ze skargą do prokuratora, dokuczałi sąsiedzi zasiedli na ławie oskarżonych i zapadł wyrok skazujący.

Mieszkanie w mieście jest dziś skarbem. Do takiego przekonania można dojść, obserwując procesy sądowe. Na wokandach sprawy o „wygrzyżanie” współlokatorów zdarzają się często. Czasem szkanowanie sąsiada kończy się tragicznie, w mieszkaniu dochodzi do krwawej rozprawy i przedmiotem rozprawy sąowej staje się już nie zamykanie drzwi do kuchni ale pobicie lub śmierć człowieka.

Smutna to prawda. Dla do byłcia mieszkanka ludzie potrafią robić sąsiadom świ-

Dokończenie na str. 4

DANUTA KACZYŃSKA

NASZE ROZMOWY

Z cegielnią na ty

50 tysięcy cegieł musi codziennie, wraz z kolegą skontrolować Stanisław Strużyński — brakarz cegielni Przysieka (pow. Kościan). Na nim to ciąży także obowiązek sprawdzania przebiegu produkcji, czy zgodny jest on z technologią i czy gwarantuje właściwą jakość gotowym wyrobom. Funkcja to niełatwa, ale gdy się ma za sobą 18 lat praktyki...

— Praktyka rzecz ważna — idzie przecież do wielu miast mówi brakarz Strużyński — lecz czynności kontrolowania cudzej pracy nastrożają wiele okazji do konfliktów. Trudno nieraz pogodzić interesy wszystkich na raz: załogi, zakładu i odbiorców. Złej cegły jednak nie wysyłamy. Unikamy reklamacji, nasz towar

— A co się robi z cegłą wy-

brakowaną?

— Sprzedaje się ją między innymi pracownikom. Widział pan wokół naszego zakładu wiele nowych budynków. To przeważnie domki naszych lu-

dzi. Ja też zbudowałem sobie czterozobowy dom w pobliskim Czaczu. Dojeżdżam, podobnie jak większość.

— Za to załogę macie ustabilizowaną...

— Raczej tak, ale nęka nas inny problem. Do pracy w cegielni niechętnie garną się ludzie młodzi. Ci wolą zdobyć kwalifikacje, podszkolić się i szukać pracy w przemyśle o wyższej technice. Kto nas zastąpi za parę lat?

— Trzeba więc pracę bardziej zmechanizować.

— O tym też pomyślano. Tym pilniejsze to zadanie, że cegielnia liczy 70 lat i ma sporo urządzeń przestarzałych. Na przykład odbiór surowej cegły od maszyny formującej odbywa się jeszcze ręcznie. Każda cegła waży 6 kg. W ciągu zmiany jeden robotnik

musi odebrać ich kilka tysięcy. Kilogramy zamieniają się w tony. Znam tę robotę, bo kiedyś sam tak zaczynałem. Tylko, że osiemnaście lat temu dość trudno było tutaj o pracę, a kraj był zniszczony. Wymagania ludzi tymczasem bardzo wzrosły.

— Sądzę, że to samo można powiedzieć i o panu, o każdym z nas. Chciałby pan widzieć swój zakład bardziej zmechanizowany, unowocześniony, a dom prywatny zasobniejszy i...

— ...także unowocześniony. Muszę w nim jeszcze założyć centralne ogrzewanie i łazienkę. Jeśli tyle trudu włożyłem w budowę, to chcę mieć pełne wygody.

— Po pracy oddaje się pan więc robocie domowej?

— Mam takie sobie mikrogospodarstwo: 1200 m² pola,

kawałek łąki, krowę, tucznika i trochę kur. Trzeba się kogo tego sporo nakrzętać.

— Niewiele więc czasu pozostaje na wypoczynek i rozrywkę...

Istotnie, bo gospodarstwo po śmierci żony muszę prowadzić sam z 15-letnią córką. Nie w tym jednak największa przykrość, boć innego wyjścia nie mam. Córka bardzo chciała zostać pielęgniarką, ale najpierw matka chorowała a teraz trzeba się opiekować młodszym rodzeństwem. Musi więc zrezygnować z marzeń. Tak to już nieraz w życiu się układa.

Rozmawiał:

PAWEŁ KORNICA



Stanisław Strużyński

Dobre wyniki „zajęczego sezonu”



Na obszarze 600 ha pod Rąbławem koło Grodziska, myśliwi z koła nr. 111 i ekipa przedsiębiorstwa „LAS” rozstawili poprzedzającego dnia kilka kilometrów sieci. Ruszyła nagonka, jak na normalnym polowaniu, tyle że rolę myśliwych miała spełnić... siatka.

Pola i lasy, wchodzące w obręb obwodów myśliwskich wielkopolskich kół Polskiego Związku Łowieckiego, dostarczyły w minionym sezonie ponad 125.000 zajęcy. Jest to nieco więcej, niż w roku ubiegłym, a zarazem najwięcej w kraju.

To zrozumiałe, gdyż Wielkopolska ma jedno z lepszych terenów myśliwskich, o dużej liczebności i różnorodności zwierząt. Zakończony sezon przyniósł prawie 63.000 sztuk bitych zajęcy, skupionych przez „LAS” i w większości przeznaczonych na eksport. Jest to liczba, większa, niż planowano. Dolicząc do tego należną myśliwym część ubitych szaraków, ogólna liczba odstrzelonej zwierzyny wyniosła w ubiegłym sezonie 110.000 sztuk.

Nie była to jednak jedyna forma działania myśliwych. Do połowy lutego trwały na terenach łowieckich naszych 160 kół PZŁ odłowy zajęcy żywych, przeznaczonych na eksport. Dla odbiorców z NRF, Włoch, Francji i Szwajcarii, ten import jest ważnym zabiegiem hodowlanym — dla odświeżenia krwi i zwiększenia liczebności własnego stada. Jest to dla tamtejszych myśliwych nieodzowne, z uwagi na małe obwody łowieckie.

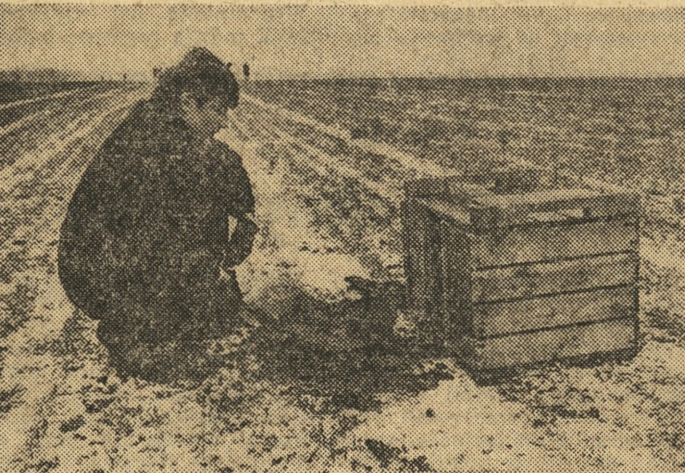
Taki „żywy eksport” zwierzyny jest z kolei nader atrakcyjny dla naszej gospodarki i samych myśliwych. Za żywego zajęcia otrzymujemy kilkakrotnie więcej dewiz, niż za ubitego. W rezultacie koło łowieckie dostaje od Centrali Handlu Zagranicznego 350 zł za jednego szaraka, a ponadto dalsze 150 zł przeznacza się dla Wojewódzkiej Rady Łowieckiej, która z tych środków organizuje ochronę łowisk, utrzymując strażników.

W minionym sezonie nasze koła odłowily znacznie więcej, niż planowały poprzednio, prawie 15.000 sztuk żywych zajęcy.

Uczestniczyliśmy w takich odłowach na terenach, należących do Koła PZŁ nr 111 „Drop”. Oto relacja fotoreportera:



Rozpędzony zajęć z impetem wpadł na naciągniętą sieć, za wieszoną 'ekko na palikach. Uderzenie zwoiniło z zaczepu siatkę, która opadła, oplątując szaraka. Teraz trzeba szybko wypaść z ukrycia, by wydobyć spłoszonego zajęcia. ...I wpuścić go do specjalnej klatki. Ten samiec, w towarzystwie dwóch samic (które



Felieton z przytykiem

Uczestniczyłem kolejno w dwóch konferencjach okrągłego stołu. Nie w Londynie, Paryżu czy innej stolicy. Miejscem spotkań była... Starówka, przedmieście stolicy Wielkopolski, ściślej: stołówka Poznańskiej Fabryki Maszyn Zrównoważonych. Stół też niezbyt był okrągły...

Uczestnicy stanowili dwa przeciwstawne, chociaż nieantagonistyczne, zespoły. Różniło ich spojrzenie na pewne produkcyjne sprawy. Chodziło o jakość niektórych maszyn rolniczych. Rozgrywano po prostu dwa mecze: użytkownicy kontra producenci.

Ci ostatni trzymali w rezerwie drugą pomocniczą — mistrzów cyrkla i rajsobretu, czyli konstruktorów. Pierwsi mieli za sobą życie; praktykę, doświadczenie, przykrości i... trudności eksploatacyjne. Stwierdzono bowiem usterki konstrukcyjne i produkcyjne w dostarczanych na wieś maszynach. Błędy rzecz ludzka. Na nich przecież się uczymy. Ale innym przysparzają one kłopotów. Stąd kontrowersyjność obu spotkań.

Na pierwszym meczu atak rozpoczęli producenci. Zmalała liczba reklamacji — powiadała — poprawiła się zatem jakość sprzętu. Spotkali się z dowcipną kontrą: gdyby nie nasi kowale wiejscy, utonęlibyście w reklamacjach; to oni przystosowują maszyny do eksploatacji. Przykre to stwierdzenie, ale nieestetyczne, poparte faktami, nazwiskami, miejscowościami. A dalej cios za ciosem: łamią się zęby u grabiarki, szarpaczki u kosiarek, nie wiążą sнопowiazki, kartoflarki wytrzymują tylko jeden sezon, pękają wałki przekładnikowe, wyginają się grube pręty elewatorów...

— To wina przemysłu hutniczego,

dostajemy słabe stopy, nieodpowiedni materiał — odpowiadają producenci.

— Nie nas to nie obchodzi — padło z drugiej strony stołu — nie my jesteśmy zobowiązani do rozmów z hutnikami.

— Przecież maszyny były wypróbowane przed seryjną produkcją, — może jednak przesadzacie z tą łamliwością — mówili znowu producenci — może niedbała obsługa.

— Nie odwracajcie kota ogonem — przeszli do kontrataczki użytkownicy. Próbowaliście je na pewno, ale w warunkach idealnych, na równych jak stół polach gospodarstwa doświadczal-

Supłacz nie sputnik

nych. W terenie takich warunków nie ma, jest za to dużo nierówności, łęgów, wzniesień, pochyłości — ziemia są też różne. W takich warunkach powinniście wypróbowywać maszyny.

Pierwszy mecz zakończono w zasadzie bezwynikowo. Użytkownicy maszyn wywieźli z niego solenne zapewnienie producentów: weźmiemy pod uwagę wasze spostrzeżenia, nastąpi poprawa jakości, porozmawiamy ostro z naszymi dostawcami i kooperantami.

Drugi mecz — konferencja w następnym roku (1966) był znacznie spokojniejszy; użytkownicy nie wykazywali takiej jak poprzednio agresywności. Może nauczyli się lepiej obsługiwać sprzęt mechaniczny? Kto wie? Nie przyznali się do tego.

Na placu boju, przy okrągłym stole, niczym piłeczka pingpongowa, pozosta-

jedynie supłacz, czyli podstawowy element aparatu wiążącego.

— Jest nadal do kitu — powiedzieli użytkownicy. — Co po takiej sнопowiazce, za którą trzeba chodzić i ręcznie wiązać sноп? Musicie coś z nim zrobić. Sнопowiazka powinna przecież pracować zgodnie ze swoją nazwą.

— Sznupek — replikowali producenci, poparci przez konstruktorów. — On jest winien, nie ona — fabryka.

Nastąpiła kontra bardzo celna i chyba przekonywująca, zadana w formie niewinnego pytania: Dlaczego ten sam sznupek nie przeszkadza starym maszynom i wiąże?...

Przeszło dwie godziny trwało odbijanie piłeczki. W atakach i kontratakach przewijał się już nie upór, lecz wspólne szukanie przyczyn; dlaczego aparat wiąże co trzeci lub czwarty sноп, dlaczego nie wszystkie? Wyłonił się zgodny wniosek obu stron okrągłego stołu: nie sznupek lecz jednak supłacz. Musi mieć jakąś ukrytą wadę, drobna może, dobrze zakonstruowana, niedostrzegalna. Użytkownicy, oczywiście nie fachowcy. Trudno im dociec, gdzie tkwi błąd. Producenci? Robią według nakreślonego wzoru. Konstruktorzy? Obiecują skrzętnie szukać lepsze go rozwiązania.

A może lepiej zakupić gotową licencję na dobry aparat wiążący i bez zarzutu działający supłacz? Ale mamy tylu zdolnych konstruktorów, wynalazców, racjonalizatorów — odnoszących sukcesy nawet poza naszym krajem. Niedaleko szukając na tym samym przedmiocie Poznania, w Przemysłowym Instytucie Maszyn Rolniczych. Rozwiązują tam znacznie trudniejsze problemy. Może więc i supłaczowi dadzą radę.

Przecież to nie sputnik!

KAJOT

razem stanowią „komplet hodowlany”) przesłany zostanie niezwłocznie do stacji badań weterynaryjnych naszego eksportera i potem do odbiorcy za granicą. W ten sposób myśliwi z koła 111 wystali 26 kompletów, mimo fatalnych warunków atmosferycznych, panujących w czasie odłowów. Uzyskane ze sprzedaży 27000 zł myśliwi przeznaczają na dalszą hodowlę [pasza, paszniki, liszaki], urządzenie łowisk (tzw. ambony) i obniżenie kosztów polowań. A gospodarka nasza zyskała ładnych kilkanaście setek do larów...

Tekst: Z. S. Fot. (3) K. Przychodzki

czestelnicy piszą - REDAKCJA ODPOWIADA

KARALNOŚĆ I ZATRUDNIENIE

B. z Poznania. — Czy osoba karana sądowo może być zatrudniona jako magazynier wielkiej firmy?

RED.: — Nie, osoby karane sądowo, nie mogą być zatrudnione na stanowiskach kierowniczych względnie materialnie odpowiedzialnych. Nie ma natomiast żadnych przeszkód zatrudnienia ich na innych etatach. (10)

UKOŃCZENIE 8 KLASY KONIECZNE

Stefania M. — Córka moja chodzi do 7 klasy. Po jej ukończeniu chciałabym ją posyłać do szkoły wieczorowej, by tam ukończyła 8 klasę. Córka musi pomagać mi w gospodarstwie.

RED.: — Istnieje obowiązek posyłania dzieci do szkoły podstawowej aż do czasu jej ukończenia. Rozumiemy, że pomoc córki w gospodarstwie jest Pani potrzebna, ale nauka dla dziecka jest ważniejsza. (235)

ZMIANA PRACY I MIESZKANIE SŁUŻBOWE

J. B. Poznań — Zajmuję mieszkanie służbowe. Jeżeli zmieniam pracę to czy instytucja ma prawo usunąć mnie z mieszkania?

RED.: — Jeżeli pracownik wypowiada umowę o pracę, wówczas traci prawo do zajmowanego mieszkania. Jeżeli natomiast wypowiada umowę zakład pracy (bez winy pracownika), wówczas pracownik zachowuje prawo do żądania innego lokalu mieszkalnego. Sprawa tę reguluje par. 6, ust. 1 rozp. Rady Ministrów z 25. III. 1959 r.

w sprawie warunków przydziału i opróżnienia mieszkań służbowych. (Dz. U. Nr. 24, poz. 151). (40)

NADPŁACONE KWOTY ZA NADMETRAŻ

Z. M. ul. Hetmańska 33/7 — Administrator pobrał ode mnie nieusłusznie zapłatę za nadmetraż. Skierowałam sprawę do MGK i ją wygrałam. Czy sumę tę mogę potrącić z bieżącego czynszu?

RED.: — Nadpłacone kwoty z tytułu czynszu (ponad ustalony prawomocnymi decyzjami) można potrącać z bieżącego czynszu. Należy jednak o tym powiadomić właściciela względnie administratora, przedstawiając mu rozliczenie z potrąconych należności. (44)

SKŁADNICA ZŁOMU PRZED OKNEM

M. F. Leszno — Czy właściciel nieruchomości ma prawo ustawić pod moim oknem stare żelastwo? Dokąd skierować zażalenie?

RED.: — W sprawie ustawienia złomu przed oknem na podwórzu nieruchomości przez właściciela budynku, można zwrócić się do wydziału gospodarki komunalnej i mieszkaniowej prezydium rady narodowej. Wydział ten po zbadaaniu sprawy na miejscu, uprawniony jest do wydania odpowiednich decyzji, nakazujących usunięcie złomu. (265)

OSOBA KARANA — ŚWIADKIEM

Albert K. — Czy osoba karana (rok więzienia) może zeznawać w charakterze świadka oraz czy osoba karana za manko (90.000 zł) może pracować w radzie narodowej?

RED.: — Osoby karane sądowo mogą składać zeznania w charakterze świadków. Jednak sąd oceniając wiarygodność tych zeznań, będzie analizował je ze szczególną ostrożnością i dokładnością. Jeżeli chodzi o pracę, osoba odpowiedzialna za niedobór w kwocie około stu tysięcy zł, może mieć trudności w zatrudnieniu w organach rad narodowych. W tej

sprawie można zwrócić się do przewodniczącego prezydium danej rady narodowej lub przewodniczącego prezydium wojewódzkiej rady. (126)

BEZPRAWNE ZAJĘCIE MIESZKANIA

J. S. pow. Kościan — Jeden z lokatorów (posiada własny dom) przed mieszkaniem przeniósł się do nowego mieszkania. Nie wymeldował się jednak, chcąc do poprzedniego mieszkania wprowadzić córkę z mężem.

RED.: — Każda osoba winna być zameldowana w tym mieszkaniu, w którym faktycznie zamieszkuje. Skoro lokator wyprowadził się przed mieszkaniem, powinien był się wymeldować. Radzimy w tej sprawie zwrócić się do prezydium właściwej rady narodowej, dokonanej przemeldowania na nowe miejsce zamieszkania. Jeżeli zamieszkanie i zameldowanie córki lokatora było bezprawne, można domagać się ich eksmisji. W tym celu należy wystąpić do sądu, a po uzyskaniu wyroku sądownego przeprowadzić eksmisję. (278)

KOESPONDENCJA Z WIĘZIENIEM

WZ. Bor. — Syn ma narzeczona za granicą. Stale pisywali do siebie listy. Obecnie syn za pewne przestępstwo siedzi w więzieniu. Czy kierownictwo więzienia ma prawo nie pozwolić na doręczenie tych listów?

RED.: — Listy do więźniów mogą pisać jedynie osoby bliskie np. rodzice, żona — inne tylko za zezwoleniem naczelnika więzienia. Naczelnik ma prawo zatrzymać listy, co do których ma wątpliwość czy pisał je osoba do tego uprawniona; może on również wstrzymać list wówczas, kiedy uważa, że jest on tej treści, iż mógłby źle wpłynąć na więźnia. Listy wychodzące i przychodzące nielegale oceniamy. Poza tym każdy więzień ma limit otrzymywania listów.

PAN WOŁODYJOWSKI NA EKRANIE

Jan Stelmaszyk — Pisaliście kiedyś, że na ekranach naszych kin zobaczymy sienkiewiczowskiego „Pana Wołodyjowskiego”. Jak na razie o tym cicho.

RED.: — Na „Pana Wołodyjowskiego” jeszcze trochę poczekamy. Prawdopodobnie we wrześniu tego roku reżyser J. Hoffman wraz z J. Lutowskiem i operatorem J. Lipmanem przystąpią do zdjęć. Scenariusz jest już opracowany. Film nakręcony będzie na taśmie „Eastmancolor” w formacie szerokokadrowym. Przy okazji zostaną też sfilmowane sceny plenerowe, które wykorzystane zostaną w serii telewizyjnej opartej na tej powieści. (274)

Poza tym ukazało się trochę nowych dziełkowych kart pocztowych. Oto niektóre: „Serwis panie chief” w wykonaniu „Filiniek”, „Panie Kwiatkowski, panie Kowalski” śpiewa T. Chyla, „Hej tam w dolinie” — śpiewa W. Korada, „Hej dziewczyno, hej” śpiewa Cz. Niemen, „Piosenka z calusiem” — K. Konarska, „Dolina w kwiatkach” — K. Konarska, „Nie dzisz” śpiewa P. Szczepanik, „Nie chodź ta ulicą” — Joanna Rawik, „300 000 gitar” śpiewa Karin Stanek, „Apasem Stasiek był” śpiewa Stanisław Grzesiuk.

Krzysztof Konarska śpiewa z towarzyszeniem Zespołu Instrumentalnego A. Wiernika: „Tęsknota”, „Niedroga miłość”, „Ktoś inny”, „Wakacje i miłość”. Muza N 0433. Katarzyna Boveri śpiewa z zespołem „Czarne Koty”: „Il nastro concerto”, „You are my World”. Pronit SP-135.

„Jaś i Małgosia” — bajka muzyczna z muzyką Stefana Kisielewskiego, w wykonaniu J. Koccher, M. Michnikowski, B. Kraftówna, M. Czeczowicz, T. Bartosik, Z. Ryściówna. Muza N 0350.

Wszystkie chwytły dobre!

Dokończenie ze str. 3

stwa, potrafią szkalować i kraść, a nawet mordować.

Wielokrotnie w procesach o zabójstwo mienia społecznego okazuje się, że część przywłaszczonych gotówki przestępca wydał na budowę willi lub kupno spółdzielczego mieszkania. Naturalnie, byłoby uproszczeniem twierdzić, że sprawcy malwersacji kradną wyłącznie z tego powodu: jest natomiast faktem, że kradną dla stworzenia sobie wystawnych warunków życia aferyści mają na myśli również lukusowe mieszkania.

Pisałam niejednokrotnie o łapówkach dawanych za przydział mieszkania. Wbrew przekonaniu, coraz rzadziej trafiają się sprzedajni urzędnicy, przyjmujący łapówki. Znacznie częściej amatorzy załatwienia przydziału za pieniądze stają się ofiarami po-

spolitych oszustów, którzy chwytają się znajomości, podstępnie się załatwiają mieszkanie. Potem, na sali sądowej dający łapówkę występują jako naiwne ofiary oszustwa.

W procesach rozwodowych mieszkanie często staje się przedmiotem walki rozwodzących się stron. Byłam na takim procesie, na którym początkowo dużo mówiono o niezgodności charakterów, niewierności żony i pijaństwie męża. A potem zaczęło się mówić o mieszkaniu: powódka żądała, aby pozwany się od niej wyprowadził, mąż odmówił, o niezgodności charakterów mówiono coraz mniej, o mieszkaniu coraz więcej, w ferworze rozwodowej walki padł zarzut: „on się ożenił ze mną tylko dlatego, że miałam mieszkanie...”

W innej sprawie rozwodowej strony udowadniały, że rozkład małżeństwa trwa już od dawna, rozpoczęła się jeszcze przed urodzeniem dziecka. Dlaczego więc mają dzieci? Bo właśnie wtedy przy-

znano im mieszkanie, na które od dawna czekali: piękne dwa pokoje z kuchnią, nie dostaliby tego mieszkania tylko dla dwójki, zdecydowali się więc na dziecko: przynajmniej im mieszkanie, bo zanim dom wykończono oni mogli już przedstawić zaświadczenie lekarskie o jej ciąży. Teraz mieszkanie zamieniają na dwa mniejsze, z zamiarą nie ma kłopotów. A dziecko? Dziecko miało tylko pomóc w uzyskaniu mieszkania!

Inny przykład nie przebiegał w środkach walki: pewna przedsiębiorca pani postanowiła zaopiekować się mieszkaniem samotnej staruszki. Przede wszystkim mieszkaniem, staruszka bowiem była wiekowa. Pani zamieszkała u staruszki i czekała. Czas płynął a staruszka była krępką i zdrowa. Pani straciła wreszcie cierpliwość i wystąpiła o... wyeksmitowanie staruszki z jej własnego mieszkania jako osoby uciążliwej dla współlokatorki. Naturalnie, sąd pozew oddalił, obecnie toczy się proces o eksmisję niecierplivej pani.

W czasie procesu przeciwko sprawcy zabójstwa, niedawno wyszła na jaw afera związana z mieszkaniem jego ofiary. Ofiarą była samotna kobieta, która z dwójkiem dzieci (15 i 17 lat) zajmowała pokój we wspólnym mieszkaniu.

Na czas żałoby osierocone dzieci przegrana rodzina. Kiedy chciały wrócić do domu, zamki w drzwiach były już zmienione. Współlokatorzy nie chcieli nikogo wpuścić do domu, uważali, że do nich należy całe mieszkanie i trzeba skorzystać z tej tragicznej śmierci. Osierocone dzieci? Niech się nimi zajmie rodzina, niech je zabierze na stałe.

W notecie sprawozdawcy sądowego znajduje się litania spraw, w których mniej lub bardziej wyraźnie widać walkę o mieszkanie. Smutne! Jedyną pociechą w tym, że przestępstwa te zanikają, kiedy w zniszczonym przez wojnę kraju zlikwidowany będzie głód mieszkaniowy.

DANUTA KACZYŃSKA

Radiospektroskopia

W roku 1944 nagrodę Nobla z fizyki otrzymał urodzony w Rymanowie profesor Columbia University I. I. Rabi za rezonansowe badania magnetycznych własności jąder atomowych. Osiem lat później laureatami tej zaszczytnej nagrody zostają F. Bloch i E. M. Purcell za podobnego typu odkrycie zjawiska jądrowego rezonansu paramagnetycznego. Już te fakty wystarczą, by podkreślić jak wiele uwagi przywiązują współcześni fizycy do badań pól magnetycznych wytwarzanych przez jądra atomowe, podobnie zresztą jak i przez elektrony. Dzięki wspomnianym badaniom potrafimy dzisiaj zadziwiająco dokładnie mierzyć natężenie pola magnetycznego wewnątrz atomów — co pozwala na istotny sposób pogłębić naszą wiedzę o szczegółach budowy atomu i jądra atomowego. Potrafimy ponadto zastosować pomiary magnetyzmu jąder atomowych również do celów bardziej praktycznych, którym służy — poza jej aspektem naukowym — radiospektroskopia.

Szybkość i precyzja

Ten nowoczesny kierunek badań fizycznych polega w zasadzie na obserwacji rezonansowej absorpcji fal radiowych przez substancje umieszczone w polu magnetycznym. Jądra atomowe substancji można traktować jako tzw. dipole magnetyczne — niezmienne małe magnesy, które wytwarzają własne pole magnetyczne, a umieszczone w silnym polu zewnętrznym zmieniają swą orientację przy pochłonięciu fal radiowych o długości ściśle określonej dla danego izotopu. To właśnie zjawisko nosi nazwę jądrowego rezonansu paramagnetycznego (JRP). Zatem zmierzona długość fali, względnie jej częstotliwość, jest sygnałem JRP — rodzajem znaku rozpoznawczego jądra, które jest zawarte w badanej substancji. Jądrowy rezonans paramagnetyczny jest więc metodą pozwalającą na detekcję tych izotopów jądrowych, które wykazują magnetyzm jądrowy. Korzystamy przy tym często z zalet kilku miligramów badanej substancji, która spełnia rolę jakby selektywnego odbiornika radiowego nastrojenego na określoną długość fali. Tak na przykład określone izotopy jądrowe przemawiają do nas charakterystycznym sygnałem, dzięki któremu możemy je łatwo rozpoznać — podobnie jak poznajemy przestępcę po odcisku palca.

W związkach chemicznych położenie sygnału, a także jego natężenie, kształt zależy również od tego w jakim miejscu molekuly znajdują się badane jądra, w jaki sposób są związane, jakich mają sąsiadów, jaka jest struktura krystalograficzna czy temperatura danego ciała. Dlatego sygnały są na ogół znacznie bardziej złożone — dla tego samego izotopu jest ich wiele, ale też dostarczają znacznie więcej informacji. Zbiór takich sygnałów stanowi tzw. widmo JRP, które jest jakby dowodem osobistym czy kartą rozpoznawczą, której interpretacja informuje o wielu własnościach danego związku. Radiospektroskopia pozwala na szybką i wnikliwą identyfikację oraz analizę struktury bardzo dużej liczby związków chemicznych — zwłaszcza organicznych. Stanowi zatem niezwykle cenną metodę badań — dla wielu dziedzin nauki i przemysłu. W licznych przypadkach pozwala szybko i bez zmuszenia analiz decydować, jaki wzór chemiczny należy przypisać ba-

danej substancji. Pozwala śledzić bieg reakcji chemicznych, wyjaśniać ich mechanizmy czy kontrolować postęp procesów technologicznych.

Analogiczne badania dotyczące zachowania się elektronów, traktowanych jako dipole magnetyczne — przy umieszczeniu ich w zewnętrznym polu magnetycznym — stanowią przedmiot spektroskopii mikrofalowej, gdyż przy zmianie orientacji dipoli absorbowane są fale znacznie krótsze o długości rzędu centymetrów a nawet milimetrów — nazywane mikrofalami. To zjawisko nosi nazwę elektronowego rezonansu paramagnetycznego (ERP). Istnieją również dalsze techniki radiospektroskopowe nazywane np. jądrowym rezonansem kwadrupolowym, podwójnym rezonansem jądrowo-elektronowym, elektronowo-jądrowym itp.

Radiospektroskopia zajmuje się już wiele laboratoriów naukowych na świecie. W Poznaniu w Katedrze Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza ten nowy kierunek badań jest intensywnie rozwijany. Poza problemami czysto naukowymi związanymi głównie z fizyką ciała stałego, a częściowo i cieczy — prowadzone są badania dotyczące wpływu naprężeń mechanicznych na strukturę naturalnych i syntetycznych kaucuków oraz gumy. Jest to problem bardzo ważny technicznie, gdyż w krajach rozwiniętych produkcja wyrobów gumowych — przede wszystkim opon samochodowych — szybko wzrasta, a ich zużycie decyduje o ogromnych kosztach ponoszonych przez gospodarkę narodową. Dlatego np. badania trwałości, odporności i wytrzymałości gum i kaucuków mają duże znaczenie dla poprawienia jakości produkowanych opon.

Materiał opony w czasie jazdy poddawany jest bowiem działaniu ogromnych naprężeń mechanicznych powstających np. przy przyspieszaniu, hamowaniu czy zmianie kierunku jazdy na wirażach. Siły tarcia między oponą a nawierzchnią decydują o przyczepności a zatem zarówno o zużyciu opon jak i o bezpieczeństwie jazdy. Dlatego wyjaśnienie przy pomocy metod radiospektroskopowych przyczyn i skutków

zjawisk fizycznych zachodzących w warunkach eksploatacji opon np. rodzajów występujących odkształceń, zmian struktury, odwracalności czy nieodwracalności zachodzących procesów ma tak duże znaczenie. Badania te prowadzone są we współpracy i dla potrzeb Zakładów Przemysłu Gumowego STOMIL.

Poznański Oddział Polskiego Towarzystwa Fizycznego jest organizatorem ogólnopolskiej konferencji pod nazwą Radiospektroskopia i Elektronika Kwantowa, z których trzecia odbędzie się w r. 1968.

Fundament badań

Warto podkreślić, iż odznaczające się zdumiewającą subtelnością pomiary radiospektroskopowe stanowią fundament badań, które nazywane są elektroniką kwantową. Ta dziedzina rozwinięła się z badań zjawisk będących jakby odwróceniem radiospektroskopii absorpcyjnej. Stwierdzono bowiem, że pewne ciała mogą w określonych warunkach nie tylko absorbować, ale i emitować fale radiowe, mikrofae, a jak się okazało później — również i fale optyczne o ściśle zdefiniowanej długości charakterystycznej dla danego ciała. Radiospektroskopia wkracza więc nie tylko jako nowoczesna metoda badań fizycznych do chemii, biologii czy do przemysłu.

Nowe, poznawane dzięki niej zjawiska — ogólnie mówiąc dotyczące oddziaływania promieniowania elektromagnetycznego z materią — stały się podstawą służącą przy budowie wielu nowych urządzeń. Pozwalają one np. z nieznaną dotąd precyzją mierzyć czas przy użyciu tzw. zegarów atomowych czy molekularnych; wzmacniać niesłychanie słabe sygnały przy użyciu maserów; konstruować nowe źródła niezwyklej światła — lasery; budować magnetometri wynoszone przez rakiety by mierzyć precyzyjnie w naszym układzie planetarnym nieznane pole magnetyczne. Musimy je dobrze poznać, by przewidzieć niebezpieczeństwa czyhające na przyszłych kosmonautów i uzbroić ich kto wie czy nie w pola działające jak magnetyczne miecze czy pancernie...

Doc. dr ZDZISŁAW PAJAK

Poznańskie konstrukcje

Pod koniec ub. r. z Poznańskiej Fabryki Maszyn Zniwnych wyszedł, w seryjnej produkcji ścinacz zielonek SKH-2 „ORKAN”. Jest to bardzo udana konstrukcja, którą chwali sobie dotychczasowi użytkownicy.

Po raz pierwszy w Polsce zastosowano w HCP elektronitowanie w osłonie CO₂ blach podłogowych wagonów osobowych. Problem techniczny opracowany został w Instytucie Spawalnictwa w Gliwicach, a opanowanie i wdrożenie tej metody do produkcji odbyło się już w Fabryce Wagonów HCP.

Do ważniejszych osiągnięć z zakresu postępu technicznego w poznańskim „Pomęcie” należy uruchomienie w ub. r. produkcji głowic do silników okrętowych typu Burmeister. Dzięki temu uzyskano możliwości eksportowe do Szwecji, a także w najbliższej przyszłości zaspokolenie potrzeb krajowych w części do tego typu silników. (jm)

Świat idzie naprzód

AMPEROMIERZ LASEROWY

Jak podaje brytyjskie czasopismo „New Scientist”, w Japonii opracowano nowy system mierzenia natężenia prądu w liniach przesyłowych wysokiego napięcia. Metoda ta opiera się na zastosowaniu lasera helowo-neonowego, którego promień przechodzi przez rdzeń ze szkła krzemowego o długości 5 cm.

Promień, po przejściu przez rdzeń, dociera do analizatora, przy pomocy którego ustala się kąt obrotu płaszczyzny polaryzacji.

W analizatorze promień pada na specjalny pryzmat, rozdzielający spolaryzowany promień na dwie składowe. Amplitudę tych składowych mierzy się dwiema fotokomórkami, po czym różnicę dwóch po miarów wzmacnia się i przekształca we wskazania natężenia prądu, przesyłanego daną linią. Przy prądzie o natężeniu 500 A napięcie na wylocie analizatora wynosi 0,3 V.

UNIKALNY AUTOTRANSFORMATOR

W zaporożskich zakładach transformatorowych wyprodukowano pierwszy na świecie unikalny autotransformator o napięciu 150 kilowatów. Jego konstruktorem jest Wszechzwiązkowy Instytut Budowy Transformatorów. Pod kierunkiem L. Szifrina nad budową aparatu pracowało ponad 100 specjalistów inżynierów i techników. Próba autotransformatora trwała trzy doby. Autotransformator badano pod napięciem 800.000 woltów, które wytrzymał bez uszkodzeń. (PAP)



Nakładem Wydawnictwa Naukowo-Technicznego ukazały się ostatnio:

Zdzisław Ziółkowski — Destylacja i rektyfikacja w przemyśle chemicznym. 25 książka serii Inżynieria chemiczna. Str. 1046, zł 150.

wysokość zarobków, rodzaj mieszkania, formy wypoczynku, częstotliwość wypoczynku — w zależności od pory roku, dlaczego nie korzystają z wypoczynku (tu znany grupie wieku przynależności i procentowo) przekrój demograficzny itp. Całkowity materiał analityczny mieści się w szczupłej teczce i zawiera zaledwie kilkanaście arkuszy.

EMC „ODRA 1003” ma — jak dotychczas — dostatecznie dużo pracy, nie zachodzi więc obawa, że drogi sprzęt (wartość 2,5 mln. zł) nie będzie dostatecznie wykorzystany. Ołres amortyzacyjny wynosi dla tej maszyny 10 lat, ale koszty zwrócą się już zapewne po 5 latach. W tym zresztą „a-

„Cudowne maszyny”

„ODRA” — 20 godz. cały zaprogramowany materiał. Zadanie było rzeczywiście na skalę europejską. Nikt jeszcze nie uzyskał na ten temat tak kompletnych wyników. Próbowano tego również w Moskwie. Tam na kilkadziesiąt tysięcy rozestanych ankiet, wrócił 15 tys. W Poznaniu rozestano niewiele ponad 20 tys., maszyna do analizy otrzymała ponad 16 tys. ankiet. Powiedzmy też — szczerze, że tradycyjnym systemem obliczeń odpowiedź na tego rodzaju tematykę jest prawie niemożliwa do uzyskania. Dla przykładu przytoczmy najogólniej tylko problemy tej ankiety. Otóż korespondenci odpowiadali na następujące kwestie: miejsce zamieszkania, wiek, płeć, stan cywilny, stan rodzinny, wykształcenie (14 grup), zawód, stanowisko,

tunku urządzeń, po 10 latach maszyna należeć będzie do mocno przestarzałych.

Klientami ZETO (stałymi) są już biura projektów — Energoprojekt, CBK, PTK oraz ZEOZ, PIMR, Miejska Kom. Planow. Gospod., HCP, MPK (analiza obciążenia linii autobusowych, a w niedalekiej przyszłości także tramwajowych). Z tych dotychczasowych klientów, nikt już dzisiaj nie chciałby wrócić do analiz prowadzonych tradycyjnym sposobem.

„ODRA 1003” nie jest jedynym urządzeniem w poznańskim ZETO. Nadeszła już nowa znacznie potężniejsza maszyna do przetwarzania danych — radziecki „MINSK 22”. Porównywanie obu daje obraz różnic i możliwo-

Zagadkowe igły na Księżycu

Duże zdziwienie naukowców badających zdjęcia Księżycza nadesłane przez satelitę Lunar Orbiter 2 wywołała obecność na nich zagadkowych igieł, bo inaczej nie można nazwać tych tworów; są to prawdopodobnie twory tektoniczne wielkości średniego domu, lecz niezwykle smukłe. Twory takie zdarza się znajdować i na Ziemi, i są one pochodzenia wyłącznie wulkanicznego: występują zwykle na dnie kraterów wulkanów i powstają przez to, że z małej szczeliny wypierana jest rozżarzona lava tak jak pasta z tubki; jeżeli jeszcze lava jest odpowiednio mała, a lava nie wylatuje zbyt szybko, to zdąży ona ostygnąć w miarę wyciekania, tworząc wysoką i cienką „igłę”. Jedną z największych takich igieł zaobserwowano w czasie wybuchu Mt. Pele w roku 1902 —

miała ona prawie 300 metrów wysokości.

Podobne igły, sadząc po długich cieniach, występują na powierzchni Księżycza. Wprawdzie zdjęcia, na których widać ich najwięcej, przedstawiają obszary, na których w momencie fotografowania panował poranek i Słońce znajdowało się na wysokości 110 nad horyzontem, co częściowo usprawiedliwia niezwykłą długość cieni; tym niemniej zaobserwowane igły nasuwają uczonym myśl o istnieniu aktywności wulkanicznej na Księżycu.

Przeciwnicy tej teorii zwracają uwagę na to, że igły te nie znajdują się na dnie kraterów, tak jak to dzieje się na Ziemi, i proponują inne wyjaśnienie, mianowicie, że igły takie tworzą się przy upadku meteoroidów pod odpowiednim kątem. Przyszłość rozstrzygnie, który z tych dwóch poglądów odpowiada prawdzie. PAP

Samowystarczalny stimulator serca

Dwaj elektronicy amerykańscy, Wen H. Ko i M. Neuman skonstruowali stimulator bicia serca, który do pracy nie wymaga żadnej baterii, i raz umieszczony we wnętrzu organizmu, może tam się znajdować aż do śmierci. Dotychczas podobne urządzenia, kontrolujące i pobudzające bicie chorego serca, musiały być albo zmienne w trakcie operacji pacjenta co pół roku, albo też musiały mieć druciki wychodzące na zewnątrz; rozłączenie ich z baterią zasilającą groziło pacjentowi zawałem serca. Zastanawiając się nad usunię-

ciem tych usterek, elektronicy uważali, że energia akustyczna wydzielająca się przy biciu serca jest wcale pokaźna, i gdyby udało się ją przetworzyć na impulsy elektryczne, mogłyby one zasiląć stimulator, a ten z kolei pobudzałby serce do bicia. I rzeczywiście, takie rozwiązanie okazało się najwygodniejsze. Przetwornikiem energii akustycznej jest kryształek piezoelektryczny, wewnątrz którego wmontowane elektryczny obwód drgający o odpowiedniej częstotliwości; impulsy otrzymywane na wyjściu poprzez druciki dostają się do czujnych miejsc w pobliżu mięśnia sercowego i pobudzają go. W ten sposób stimulator uniezależnia się od jakichkolwiek zewnętrznych źródeł energetycznych. PAP

niemia chemiczna. Dla inżynierów chemii, mechaników przemysłu chemicznego, studentów wyższych uczelni technicznych. Str. 1046, zł 150.

Aleksy Piłkiewicz, Heliodor Urbanowicz — Dźwigi elektryczne, wyd. III przeobrob. Dla techników i inżynierów pracujących przy projektowaniu i eksploatacji urządzeń transportowych oraz studentów. Str. 440, zł 70.

Konstanty Wołkowiński — Instalacje elektroenergetyczne, wyd. III uzupełnione. Dla studentów, także uczniów techników oraz inżynierów i techników. Str. 360, zł 30.

Andrzej Filipkowski — Mikroelektroniczne układy scalone. Zeszyt 63 serii Nowa technika. Str. 160, zł 17.

Szczepan Łazarkiewicz, Adam T. Truskolański — Nowoczesne kierunki w konstrukcji pomp wirowych. Zeszyt 64 serii Nowa technika. Str. 300, zł 32.

Z. Malecki, A. Zimoch, J. Koziński — Monitor automatyzowanego napędu elektrycznego. Biblioteka montera elektryka. Str. 264, zł 25.

Jan Pióro — Kemiaj Afksoj. Stowinictwo techniczne w j. esperanto. Str. 40, zł 10.

ka magazynowa) w „Stomilu”. Po raz pierwszy w kraju wejście „na taśmę” budownictwo z kompleksowym zarządzaniem gospodarczym. Podobnie opracowuje się program dla całej gospodarki lekami.

Interesujący jest problem kadr dla obsługi tych skomplikowanych urządzeń. W poznańskim ośrodku pracuje 43 projektantów i programistów maszyn cyfrowych (matematycy, inżynierowie, ekonomiści), elektroników i mechaników. Do końca br. obsada ma wzrosnąć do 68 osób. Tymczasem jednak w związku z tym, że w Polsce maszyny cyfrowe wchodzą w życie nie drogą ewolucji, lecz rewolwy i, odczuwa się ciągle brak fachowców. Przybywają więc do Poznania z innych miast, tak jak np. obecny kierownik działu programowania mgr Juli Wyżowski (z Wrocławia, po fachowym przeszkoleniu w „Elwro”). Nasi ojcowie miasta mają w tym też swój duży udział: przydzielili bowiem to co najważniejsze — lokal dla ośrodka i mieszkania dla pracowników.

Maszyny cyfrowe służą nie tylko do precyzyjnych obliczeń. Także rysują, wygrywają mełodie i można z nimi spotykać się w różnych grach. No, kiedyś studenci WSE stoczyli dwa mecze w tzw. grę marienbzdka (kombinacja losowa cyfr 1, 3, 5 i 7). Jakież było ich zdziwienie, po pierwszym remisowym wyniku — (b. rzadki wypadek, aby z maszyną zremisować), gdy w drugim spotkaniu mimo tych samych działań zwycięstwo odniosła „ODRA 1003”.

MARIUSZ JANOWSKI

Komunikaty

Z dniem 6 marca br. zamyka się dla ruchu kołowego ul. Urbanowska na odcinku od ul. Pułaskiego do ul. Chelmskiej w związku z prowadzonymi robotami kolektorowymi przez Hydrobudowę 7.
Termin zamknięcia do dnia 31 lipca 1967 r. K1496

Pracownicy poszukiwani

Poznańska Fabryka Łożysk Toczących w Poznaniu, ul. Krafcowa 9 — przyjmie zaraz:

— **ODLEWNIKÓW**
Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Osobowym i Szkolenia Poznańskiej Fabryki Łożysk Toczących w Poznaniu, ul. Krafcowa 9 pokój nr. 3. Dojazd tramwajami linii 6 i 8. K-1356

Dzielnice Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Poznań — Jeżyce, ul. Cicha 8 zatrudni zaraz:
ZAOPATRZENIOWCA BRANŻY BUDOWLANEJ, KIEROWNIKA GRUPY ROBÓT instalacyjno-sanitarnych, wykształcenie wyższe lub średnie techniczne plus praktyka.

MURARZY I DEKARZY.
Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia należy kierować do działu zatrudnienia Dzielnicy Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Poznań — Jeżyce, ul. Cicha 8. K-1362

Poznańskie Zakłady Produkcji Betonów „POZBET” w Poznaniu zatrudnia:

1. **INŻYNIER** ze znajomością produkcji betonów.
2. **TECHNIKA BUDOWLANEGO** do Działu Produkcji.
3. **MISTRZA BETONIARSKIEGO** na stanowisko Z-cy Kier. Techn. do Oddziału Gdki

ad 1) zgłoszenia Dział Kadr Al. Marcinkowskiego 1 ad 2 i 3) Sekcja Kadr ul. Dziekańska. K-1481

Sp-nia Inwalidów „XX-lecia PRL” w Poznaniu, ul. Palacza 142, zatrudni **TECHNIKA CHEMII** z praktyką w branży przetwórstwa tworzyw sztucznych.

Wynagrodzenie wg. obowiązującej stawki płac w spółdzielczości.

Zgłoszenia w komórce osobowej Sp-ni codziennie od godz. 10 — 13.00. K-1419

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich zmagazynuje zaraz:

- **TECHNIKA NA STANOWISKO INSPEKTORA** bhp z odpowiednimi kwalifikacjami i praktyką.
- **KORRESPONDENTKĘ** z wykształceniem średnim i praktyką ze znajomością języków obcych.
- **STRAŻNIKÓW.**

Zgłoszenia przyjmuje Samodzielna Sekcja Kadr w Poznaniu ul. Głogowska nr 14 pokój 115. K-1417

INŻYNIERÓW względnie **TECHNIKÓW** specjalistów z zakresu stosowania tworzyw sztucznych z praktyką zatrudni Centralne Biuro Konstrukcyjne w Poznaniu. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 10, dla K 1574.

WIELOBRANŻOWA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„CZYSTOŚĆ”

POZNAŃ, ul. Mickiewicza 36

ZAWIADAMIA UPRZEJMIE

P. T. KLIENTÓW,

że z dniem 1 marca 1967 r.

ZAKŁAD USŁUGOWY CZYSZCZENIA OKIEN

W POZNANIU, ul. 27 Grudnia 3

ZOSTAŁ PRZENIESIONY

DO INNYCH POMIESZCZEN

Usługi w zakresie czyszczenia okien wykonują obecnie:

ZAKŁAD USŁUGOWY NR 7 W POZNANIU

PRZY UL. INŻYNIERSKIEJ NR 2

(trasy, abonamenty i usługi dla ludności)

ZAKŁAD USŁUGOWY NR 10 W POZNANIU,

UL. GROTTGERA 10

(abonamenty i zlecenia dozwolone oraz usługi dla ludności). M1569

Wojewódzka Hurtownia Wyrobów Przemysłu Chemicznego w Poznaniu — zatrudni zaraz:

MAGAZYNIERA BRANŻY CHEMICZNEJ z praktyką.

Warunki pracy i płacy do omówienia w sekcji kadr Poznań St. Rynek 87/88 II piętro pokój 39. K-1515

Spółdzielnia Inwalidów „Piast” w Gnieźnie — produkcja branży spożywczo-chemicznej — przyjmie zaraz kandydatów na stanowiska:

- **KIEROWNIKA TECHNICZNEGO** — wymagane wyższe wykształcenie o specjalizacji chemicznej lub spożywczej, względnie średnie z długoletnią praktyką na podobnym stanowisku;
- **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** — wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne lub średnie z długoletnią praktyką.

Wysokość wynagrodzenia zgodnie z uchwałą CZSP nr 390 z 1957 r.

Oferty prosimy składać pod adresem: Spółdzielnia Inwalidów „Piast” w Gnieźnie, pl. 21 Stycznia 4. K1691

— **INŻYNIERÓW** (na stanowiska kier. obiektów i inspektorów w dziale produkcji).

— **TECHNIKÓW** oraz **MISTRZÓW** budownictwa wodnego i ładowego z uprawnieniami.

— **TECHNIKÓW NORMATYWA** — **INŻYNIERÓW** względnie **TECHNIKÓW — MECHANIKÓW** na stanowiska: kierownika działu eksploatacji transportu oraz wydziału eksploatacji sprzętu budowlanego.

— **EKONOMISTÓW** na stanowiska inspektorów oraz realizatorów zaopatrzenia materiałowego —

przyjmie natychmiast

„Hydrobudowa 7” w Poznaniu, Stary Rynek 77.

Oferty wraz z życiorysem, odpisem świadectw szkolnych, zaświadczeń pracy i opinii z ostatnich pięciu lat, należy składać w Sekcji Kadr — pok. 202.

Warunki pracy wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie. K1572

Spółdzielnia Pracy „USŁUGA” w Poznaniu

ul. Jackowskiego 36

ZAWIADAMIA P. T.

Zleceniodawców i Klientów, że Uchwałą Walnego Zgromadzenia członków zmieniono dotychczasową nazwę spółdzielni na

Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy

„USŁUGA”

w Poznaniu, ul. Jackowskiego 36

M1559

Przetargi

Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu, ul. Starołęcka 18 — zapraszają do SKŁADANIA OFERT na wykonanie **DRABIN POJEDYNCZYCH I ROZSTAWNYCH** o długości od 3 — 6,5 m.

Blizszych informacji co do ilości i terminu wykonania udzieli Dział Zaopatrzenia Z. P. Gum. „Stomil” w Poznaniu, tel. 700-21, wewn. 361. K1687

Nowotomyskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Nowym Tomyslu, ul. Parkowa 2 OGŁASZA PRZETARG na dostawę części drewnianych do pozwozu parkowa z drewna liściastego.

Dostawa obejmuje 108 szt. parkowców typu mniejszego i 36 szt. parkowców typu większego.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi 14 dni po ukazaniu się ogłoszenia o godz. 10-tej w biurze Dyrekcji NPPT w Nowym Tomyslu ul. Parkowa 2.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.

Blizszych informacji udziela Dyrekcja NPPT. K1601

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze — Dom Turysty w Poznaniu, Stary Rynek 81 — ogłasza PRZETARG NIEOGRODZONY na wykonanie następujących **ROBÓT DEKARSKICH I CIESIELSKICH**:

1. remont dachu na budynku Domu Turysty — do wykonania głównie: przełożenie dachówki holenderskiej i roboty blacharskie;
2. remont schodów debowych na dwu piętrach klatki schodowej w gmachu Domu Turysty.

Wykonanie robót wymienionych w rozporządzeniu z materiału zleceniodawcy — termin ukończenia robót do dnia 30 września br.

Termin wykonania remontu schodów do uzgodnienia — materiał zleceniodawcy.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Blizszych danych udzieli Dział Administracyjny - Gospodarczy — pokój 108.

Oferty składać należy w sekretariacie — pokój 104 w okresie dni 10 od daty ukazania się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie uniaważenia przetargu bez podania przyczyn. K1595

POKROWCE SAMOCHODOWE

NA SIEDZENIA I OPARCIA

z materiałów własnych lub powierzonych do samochodów marki: — Syrena

— Warszawa — Wolga — Moskiewicz —

Octavia — Fiat 600 — Wartburg —

— P-70 — Trabant — Zastawa

wykonuje dla ludności i przedsiębiorstw

szybko i solidnie

ZAKŁAD USŁUGOWY SPÓŁDZIELNI PRACY „USŁUGA”

w Poznaniu - Górczyn, ul. Kordeckiego 46

Telefon 669-67.

K720

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Szamotułach ogłasza PRZETARG na wykonanie

ELEWACJI W BUDYNKACH MIESZKALNYCH w Szamotułach i Międzychodzie.

Termin wykonania do 30 czerwca 1967 r. Dokumentacja do wglądu w Dziale Przygotowania Produkcji.

Do składania ofert w zalakowanych kopertach zapraszamy w terminie do 20 marca 1967 r. przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 21 marca 1967 r. o godz. 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa w Szamotułach, ul. Chrobrego 17.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub uniaważenia przetargu bez podania przyczyn. K1222

Spółdzielnia Inwalidów „Wielkopolska” w Grodzku Wlkp., ul. Przemysłowa nr 12/14 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie REMONTU:

1. piły taśmowe — sztuk 2, nr nr inw. ST 76 i 95,
2. prasa stolarska szrubowa, nr inw. ST 310.

Wszelkich informacji wykonawczych udziela główny mechanik.

Termin wykonania — do 15 kwietnia 1967 r.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa w terminie 10 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub uniaważenia przetargu bez podania przyczyn.

ROWER — MOTOROWER kupisz wpłacając 200.— zł

Adresy sklepów MHD w Poznaniu

Armii Czerwonej 49 • Głogowska 63 • Szamarzewskiego 4/6 • Wielka 18 • Al. Marcinkowskiego 30

M1669

Praca

Pomoc domowa młodsza do dziecka, możliwość noclegu potrzebna zaraz. Małego 27 m. 5 godz. 15-17. 41888g

Cieladnik (korzystne wynagrodzenie) oraz uczeń mechaniki pojazdowej po trzeźni zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41842g.

Młoda sprzedawczyni poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41656g.

Przyjmę dozorstwo z mieszkaniem. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41660g.

Potrzebny uczeń do stolarni. Poznań, Strzawska nr 7. 41698g

Bielżniarki przyjmie pracownica bielizniarska. Poznań, Stary Rynek 50 m. 3. 41745g

Pomoc dochodząca do dwójki małych dzieci na Solaczu przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41781g.

Potrzebna pomoc domowa, dochodząca. Al. Marcinkowskiego 11 dolne podwórko, 1 ptr. Wiśniewski. 41750g

Kroćczy, mistrz krawiecki, do wytwórni konfekcji potrzebny. Warunki dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41811g

Pomoc domowa do 4-osobowej rodziny przyjmie inżynier. Raszyńska 38D m. 9. 41817g

Nauka

Tańsze ucze — Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 42174g

Lekcji matematyki, chemii, udzielili studentka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41726g.

Kupno

Samochód Warszawa kupię. Zgłoszenia: Poznań, tel. 450-17. 42839g

Kupię samochód „Spartak”, „Octavia”, „Moskwicz”, Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41688g.

Kupię Moskwicę względnie Warszawę w dobrym stanie (po małym przebiegu). Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41732g.

Kupię urządzenie do produkcji obcasów damskich, drewnianych i fletów metalowych. Henryk Furman, Poznań 14. Działki Wolność 216. 41801g

Laminat zagraniczny kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41809g

Kupię każdą ilość siana. Poznań, Górczyńska 13. 41821g

Kupię barak mieszkalny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41842g.

Sprzedaż

Wytwórnia wózków dziecięcych poleca duży wybór. Poznań, Kwiatowa 12. 41828g

Siatkę parkanową na klatki i sity — polecam. Czerwonej Armii 23. 41711g

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Szczepańska, Czerwonej Armii 70. 41971g

Okazyjnie sprzedam rodowodowego, 5-miesięcznego bcksera (czarny). Rutkowski 31 m. 3. 42880g

Sprzedam „Veloorex” stan dobry, Stanisław Cenin, Ostrow Wlkp., ul. Zebowska 19. 2405p

Wózki dziecięce ostatnia nowość poleca Wytwórnia Orzeszkowej 18a. 41991g

Sprzedam samochód — „Borgward”, stan dobry. Oferty składać: Andrzej Głowacki, Środa Wlkp., Armii Czerwonej 10. 2692p

Sprzedam samochód „Opel” na chodzie, 10 tys. zł. Poznań, Górczyńska nr 13. 41658g

Sprzedam platformę na 16-kach, 2 koła 900 — 20. Poznań, Górczyńska 13. 41659g

Sprzedam samochód „Warszawę” z premii PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41661g.

Sprzedam fortepian marki „Petrof”. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41667g.

Siano seradeli, krowę wysokocielną, inkubator sprzedam. Świerciewskie go 13 m. 26, tel. 444-30. 41676g

Sprzedam 8 roi pszczoł z ulami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41680g.

Warszawę w dobrym stanie sprzedam. Pracel, Poznań, Hetmańska 12 m. 6. 41719g

Sprzedam samochód Warszawa, cena 35.000 zł, ul. Sadowa 4. — 41716g

Powózki kombinowane, nowa sprzedam. Chłudo, Obornicka 15 pow. Poznań. 41719g

Sprzedam samochód Warszawa 6-osobowy, stan dobry, Sedziak, Dąbrowskiego 80. 41724g

Uwaga! Odbiorcy Pozarynkowi Uwaga!

Tylko do dnia 31 marca 1967 r.

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU OPAŁEM W POZNANIU

oferuje do sprzedaży każdą ilość

cementu portlandzkiego „350”

Z MAGAZYNÓW DETALICZNEJ SPRZEDAŻY

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

POZNAŃ, UL. KORDECKIEGO 62

K1684

Skuter czeski Manet 100 100 cm³ oraz motorower Simson i opony 16x525 — sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 69, Warsztat. 41761g

Spiesznie sprzedam motocykl SHL 175. Tomickiego 25 m. 10. 41768g

Łóżecko metalowe sprzedam. Kasprzaka 11 m. 9. 41769g

Motocykl SHL 175 sprzedam. Poznań, Dolna Wile 16, Warsztat. 41789g

Sprzedam garaż blaszany. Tel. 520-12. 41831g

Szczenięta pudel średni, rodowodowe sprzedam. Ul. Kasprzaka 35 m. 39. 41835g

Sprzedam fortepian zagraniczny, czarny gabinet debowy. Ogłądać poniedziałki środy, piątki od 15, tel. 569-03 od 20. Lampego 4 m. 3. 42663g

Sprzedam ciągnik „Zetor” z podnośnikiem hydraulicznym nie rejestrowany. Stargard Szczeciński. Kolonia Wytchów 6-a, Mieczysław Makowski. K1432

Sprzedam mieszkanie 3 pokoje z wygodami garaż, telefon, w Gorzowie Wlkp. na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42230m.

Zamienię mieszkanie 3 pokoje z wygodami garaż, telefon, w Gorzowie Wlkp. na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42230m.

Przyjmę na pokój panów w domu. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41677g.

Pracujący pan poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41723g

Łokalu nadającego się na wytwórnię konfekcji. w śródmieściu poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41810g.

LoKale

Lekarka z matką poszukuje dwóch pokoi z kuchnią, łazienką, wyłączone nych — czynsz dwa lata z góry. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Bydgoszcz, Pomorska 1 pod „181”. K1707

Zamienię mieszkanie 3 pokoje z wygodami garaż, telefon, w Gorzowie Wlkp. na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42230m.

Zamienię mieszkanie 3 pokoje z wygodami garaż, telefon, w Gorzowie Wlkp. na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42230m.

Zamienię mieszkanie 3 pokoje z wygodami garaż, telefon, w Gorzowie Wlkp. na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42230m.

Zamienię mieszkanie 3 pokoje z wygodami garaż, telefon, w Gorzowie Wlkp. na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42230m.

Zamienię mieszkanie 3 pokoje z wygodami garaż, telefon, w Gorzowie Wlkp. na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42230m.

Zamienię mieszkanie 3 pokoje z wygodami garaż, telefon, w Gorzowie Wlkp. na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42230m.

Zamienię mieszkanie 3 pokoje z wygodami garaż, telefon, w Gorzowie Wlkp. na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42230m.

Zamienię mieszkanie 3 pokoje z wygodami garaż, telefon, w Gorzowie Wlkp. na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42230m.

Zamienię mieszkanie 3 pokoje z wygodami garaż, telefon, w Gorzowie Wlkp. na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42230m.

Zamienię mieszkanie 3 pokoje z wygodami garaż, telefon, w Gorzowie Wlkp. na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42230m.

Zamienię mieszkanie 3 pokoje z wygodami garaż, telefon, w Gorzowie Wlkp. na mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42230m.

Marzec	Heleny
2	
Czwartek	Święto: 6.38—17.37

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Kram z piosenkami”; NOWY — g. 19 „Poznańskie „Kredowe koło”; OPERA — g. 19 „Trubadur”; OPERETKA — g. 19 „Bal w operze”; MARCIANEK — g. 11 „Zimowa przygoda Pietruszki”;

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 13, 16, 19 „Grek Zorba” (USA 16 l.); APOLLO — g. 10, 13, 16, 19, 20.15 „Fanfan Tulipan” (franc. 14 l.); BAŁTYK — g. 10, 13, 16, 19, 20.15 „Chudy i inni” (pol. 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 13, 16, 19, 20.15 „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci” (USA 14 l.); GONG — g. 10, 13, 16, 19, 20.15 „Tygrys na pokładzie” (radz. 7 l.); g. 13, 16, 19, 20.15 „Zemsta OAS” (franc. 16 l.); GRUNWALD — g. 17 „Juana Gallo” (meksyk. 16 l.); GWIAZDA — g. 10, 13, 16, 19, 20.15 „Wyspa tajemnicza” (ang. 11 l.); g. 13, 16, 19, 20.15 „Druga młodość cieci” (weg. 16 l.); HUTNIK — g. 16, 19, 20.15 „Gdzie jest generał” (pol. 12 l.); KOSMOS — g. 17, 19, 20.15 „Złodziej brzości” (bulg. 14 l.); MALTA — g. 16 „Księżniczka i nie dźwiedź” (czeski 9 l.); g. 18, 20 „Stazione Termini” (włoski 16 l.); MINIATURA — g. 15, 17, 20, 22 „Marsja i Napoleon” (pol. 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 13, 16, 19, 20.15 „Gamoń” (franc. 14 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Pechowiec na preri” (USA 12 l.); g. 20 „Sublokator” (pol. 16 l.); PANCERNIAK — g. 17, 20 „Scigani przez śmierć” (franc. 16 l.); PAŁACOWE — nieczynne; PRZYJAŹN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 13, 15, 17, 20 „Boccaccio 70” (włosko-franc. 18 l.); RUSALKA (Swarzędz) — g. 17, 19, 20 „Strzelby Apaczów” (USA 11 l.); SCALA — g. 16, 18, 20.15 „Czarny tulipan” (franc. 14 l.); TECZA — g. 15 „Zakazane piosenki” (pol. 14 l.); g. 17, 19, 20 „Beata” (pol. 16 l.); WARTA — g. 10, 13, 15, 17, 20 „Sposób na kobiety” (ang. 18 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17, 19, 20 „Arcylokal” (franc. 14 l.); WILDA — g. 10, 13, 15, 17, 20 „Długie łódzie Wiktorii” (ang. 14 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Ołbrzym” (USA 14 l.); WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 20 „Ten najlenszy” (USA 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Kambodża”.

MUSEA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — g. 9—15.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — nieczynne do 6. III br.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 10—18.

WYSTAWY

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — „Wyzwolenie Poznania” — godz. 10—20.
BWA — Arsenał (St. Rynek) — „Poznańska grafika użytkowa 1946—1966” g. 10—18 (do 12. III).
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego. W Wielkopolsce w latach 1842—1967” — g. 10—18.
ZPAP — Arsenał (St. Rynek) — Malarstwo Anny Cyronek i T. Kałuskiego — godz. 10—18 (do 15. III).

DYŻURY

Szpital Miejski im. Strusia — chirurgia interna, okulistyka (ul. Walki Młodych 7, tel. 511-11).
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1, Ugory 18; wypadki uliczne tel. 99; porady lekarskie — tel. 637-35; nagłe zachorowania w domu — tel. 544-44 i 544-45.
Ambulatoria (ul. Chelmońskiego 20) czynne: chirurgiczne II (cała doba), internistyczne (g. 7—23); pediatryczne (g. 15—23); stomatologiczne (g. 18—7); chirurgiczne I, ul. Kórnicka 8 (cała doba).
Wojewódzka Stacja PR — (ulica Kościuszki 103), telefon 566-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), Główna 53 i Starołęcka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 od 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

PROGRAM I: — FALA 1322 m i UKF 69.74 MHz (do g. 18): 8.15 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 8.49 „Moralność i obyczaje”; 9.15 Dł. kl. III i IV „Pan Mysłkiewicz” — 9.25 Dawna muz. baletowa; 10 „Jestem mały” — 10.20 Konc. rozrywk. z udz. piosenkarzy; 11 Dł. kl. VII — „Wychowanie obywatelskie”; 11.20 K. Lipiński — II konc. skrzypcowy D-dur; 12.10 „Na swą kłopotliwą”; 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 13 Dł. kl. VI, VII i VIII „Podróż bez biletu”; 13.25 E. Lalo — Symfonia hiszpańska d-moll; 14 „Pisarz i książka”; 14.30 „Zagadki muzyczne”; 15.05 Z życia ZSRR; 15.25 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Znajomi z anteny”; 18.25 Reportaż z Festiwalu Państw. Wyszłych Szkół Muzycznych w P-niu; 18.45 Kurs j. franc.; 19 „Z księgarskiej laby”; 19.30 „Marta Stebnicka i jej piosenki”; 20.30 Wiecej literacko-muzyczny — „Druga wizyta u Pana Edisa”; 23.15 Muz. dawna i nowa; 0.10 Program nocny z Poznania.

Ponad 110 hektarów zamiast 5

Nowe zoo na Białej Górze

Większość prac w czynie społecznym

Wiele lat trwały dyskusje nad przeniesieniem obecnego Ogrodu Zoologicznego z ul. Zwierzynieckiej na tereny Białej Góry (w pobliżu Jeziora Maltańskiego). Obecnie gotowy jest już projekt nowego zoo.

Do likwidacji obecnego zoo, które powstało w 1874 r., a i wówczas znajdowało się na peryferiach miasta, zmusza konieczność. Nie chodzi wyłącznie o zorganizowanie prawidłowych warunków ekspozycyjno-hodowlanych, choć i to ma nie małe znaczenie. Ogród Zoologiczny znajduje się teraz w śródmieściu, a szczególnie uciążliwy jest dla mieszkańców okolicy (wziewy itp.). Ponadto zoo nie ma już żadnych możliwości dalszej rozbudowy. W planach zagospodarowania miasta tereny zajmowane przez Ogród Zoologiczny przewidziano na inne cele — pod zabudowę mieszkaniową, lub na poszerzenie terenów Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Zatem przeniesienie zoo jest słusze i celowe. Poczyniono zresztą wstępne prace, jak np. zatwierdzenie lokalizacji na Białej Górze. Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego opracowuje projekt wstępny. Ma on być gotowy w pierwszej połowie 1968 r. W czynie społecznym wspomniane Biuro

przygotowało projekt ogrodzenia terenów przeznaczonych pod zoo. Przystąpiono także do wykupienia gruntów na Białej Górze.

Budowa nowego Ogrodu Zoologicznego ma się odbywać w czynie społecznym. Znajac ofiarność poznaniaków można ufać, że i tym razem nie zawiodą. Pierwsi chętni do realizacji tego czynu już się zgłosili. Grupa inżynierów z Biura Studiów i Projektów Wodno-Melioracyjnych postanowiła o pracować dokumentację na sta wy, NOT zaofiarowała w czynie społecznym nadzór techniczny.

Na przeniesienie zoo będzie też potrzebna gotówka, przede wszystkim na część dokumentacji, prace budowlano-montażowe oraz specjalistyczne. Obliczono, że koszt budowy nowego zoo wyniesie 49,8 mln zł. Jako źródła sfinansowania tej inwestycji przewiduje się — obok dotacji budżetowej — możliwość uzyskania środków z dobrowolnych składek mieszkańców oraz zakładów pracy. Z uwagi na duży zakres projektowanej inwestycji powstał w naszym mieście Społeczny Komitet Budowy Ogrodu Zoologicznego. Do niego należy będzie m.in. gospodarowanie społecznym funduszem, organizacja i realizacja czynów

Klub dla studentek WSE

Blok D na osiedlu Winogrady zamieszkuje studentki Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Dość surowa macierzysta uczelnia zezwoliła na odwiedzin tylko raz w tygodniu — w niedzielę. Panuje tam wówczas nieopisany ruch, że nie nazwiemy tego tłokiem. Aby temu zaradzić i umożliwić mieszkankom DS-u częstsze spotkania ze swymi bliskimi i znajomymi, rada mieszkanków, przy poparciu Rady Uczelnianej ZSP, „zamieniła” (odpowiednio je zagospodarowawszy) jedno z pomieszczeń „akademika” na lokal klubowy. Powierzchnia predestynuje lokal raczej do nazwy mini-klubu. Dział w nim dyskusyjny klub językowy oraz punkt konsultacyjny z zakresu matematyki i statystyki, przeznaczony głównie dla studentek I roku. Myśli się o powołaniu dyskusyjnego klubu prasowego. Nowy klub nie ma na razie nazwy, choć — jak nas zapewniono — zostanie to w tych dniach rozwiązane. Życzymy powodzenia. (ad)

społecznych oraz opieka nad wykonaniem inwestycji.

Budowę nowego zoo podzieli się na trzy etapy. Stopniowo zatem następować będą przenosiny zwierząt i ptaków na nowe tereny. Ogród Zoologiczny na Białej Górze zaprojektowany będzie nowoczesnie. Przede wszystkim stworzy się bardziej naturalne warunki dla zwierząt. Powstanie także część parkowa z pawilonami handlowo-usługowymi.

W najbliższych latach będzie wykonana zoorama, zajmująca 5 ha, park (10 ha) oraz ogrodzenie całego terenu o powierzchni 65 ha. Pozostałe tereny (dalsze 50 ha) urządzane będą — w miarę posiadanych środków — w latach późniejszych. Obecne zoo zajmuje 5,25 ha. Łatwo zatem wyobrazić sobie, jak ogromny obszar przewidziano pod nowy Ogród Zoologiczny, który w przyszłości będzie jednym z najbardziej nowoczesnych w kraju. (a)

Wezmą udział w eliminacjach wojewódzkich

Eliminacje środowiskowe VI Ogólnopolskiego Konkursu Piosenkarzy Amatorów — Wykonawców Piosenki Radzieckiej zorganizowano w lutym w Spółdzielczym Klubie „Mozaika”. Spośród 29 piosenkarzy — działających w spółdzielczych ośrodkach kulturalno-oświatowych naszego województwa — komisja ocen pod przewodnictwem prof. M. Weigta, zakwalifikowała do eliminacji wojewódzkich kandydatów: A. Taragańską i H. Komirską z Poznania, U. Osakiewicz i J. Klimka z Jarocina, M. Skrzypczak z Leszna, L. Sieradzką z Gniezna, E. Pecolt z Kalisza i M. Jankiewicz z Wolsztyna.

Imprezę zorganizował działający przy Klubie „Mozaika” Punkt Konsultacji i Informacji o ZSRR. (na)

O tym warto wiedzieć

Jak zabezpieczyć sobie pokrycie przykrych wydatków

Przeszło 5,6 mln pracujących i emerytów, a łącznie z członkami rodzin ponad 17 mln. osób, korzystało w Polsce na początku 1966 r. z grupowego ubezpieczenia rodzinnego na wypadek śmierci. W Wielkopolsce objęto w ubiegłym roku tym ubezpieczeniem ponad 600.000 osób, w tym ponad 50.000 emerytów. Ubezpieczenia te wprowadził PZU w celu udzielenia natychmiastowej pomocy materialnej w przypadku śmierci pracującego lub członka jego rodziny.

W ramach tej pomocy PZU wypłacił w ubiegłym roku 39.535 osobom ponad 114,3 mln zł. Z ogólnych przepisów wynika, że umowa grupowa może być zawarta i utrzymana w mocy, jeśli do ubezpieczenia przystąpi 75 procent załogi danego zakładu pracy. W przypadku zakładów, zatrudnia-

Akademia, wieczornice, wycieczki w ramach obchodów Dnia Kobiet

Jak co roku i w tym uroczystości obchodzony będzie w Poznaniu i województwie Międzynarodowy Dzień Kobiet. W związku z przygotowaniem do obchodów 8 marca, odbyła się wczoraj w Poznańskim Komitecie FJN konferencja prasowa, na której o przebiegu uroczystości Dnia Kobiet informowała przewodnicząca Rady Kobiet przy wojewódzkim i poznańskim komitetach FJN — Danuta Wawrzyńczyk.

Obchody Dnia Kobiet przebiegać będą w tym roku pod hasłami solidarności wszystkich kobiet z narodem wietnamskim, pogłębiania wiedzy kobiet o znaczeniu Wielkiej Rewolucji Październikowej, w związku z przypadającą w tym roku jej 50 rocznicą oraz podejmowania inicjatyw społecznych w swoich środowiskach.

Inauguracją obchodów będzie 7 marca o godz. 15, w Pałacu Kultury, wojewódzka akademia. Wezmą w niej udział przedstawicielki z Poznania i województwa. Podczas akademii wręczone będą m. in. wyróżnienia zasłużonym działaczkom. W godzinach przedpołudniowych bawiące w Poznaniu aktywistki podejmowane będą przez zakłady pracy. Zakłady Nowego Miasta gościć będą m. in. około 120 działaczek z Chodzieży, Czarnkowa, Piły i Gniezna. HCP podejmie delegatki z Kalisza oraz delegację kobiet z Cottbus (NRD).

Obchody związane z Dniem Kobiet, trwające w Poznaniu i województwie od 3 do 15 marca, będą miały urozmaicony charakter. W dniach tych odbywać się będą wieczornice, spotkania, wycieczki itp. Oprócz tego we wszystkich zakładach przygotowuje się spotkania pracownic z kierownictwem przedsiębiorstw. Również Wojewódzki Zarząd Ligi Kobiet organizuje wiele spotkań z aktywnymi kobietami. Spotkania takie przygotowują także branżowe zarządy okręgów związków zawodowych. M. in. 9 marca odbędzie się spotkanie z pielęgniarkami.

W uroczystościach wezmą udział kobiety wiejskie, dla których urządzi się m. in. wycieczki do teatrów, wieczornice itp. (a)

„Dni otwarte” na Politechnice

Zarząd Wydziałowy ZMS Wydziału Elektrycznego Politechniki Poznańskiej zaprasza młodzież szkół średnich w sobotę, 4 bm., o godz. 13 na spotkanie, informujące o warunkach przyjęcia oraz życia i nauki na studiach. W programie: spotkanie z dziekanem Wydziału Elektrycznego oraz przedstawicielami ZSP i ZMS, po czym zwiedzenie katedr i laboratoriów (w laboratoriach ćwiczenia pokazowe). Spotkanie odbędzie się w gmachu głównym Politechniki Poznańskiej, pl. Curie-Skłodowskiej 5 (aula — 3 ptr.). (na)

Zgłoszenia przewozów na kolonie do 10 kwietnia

Celem zapewnienia właściwej organizacji przewozu dzieci i młodzieży na kolonie i obozy letnie w okresie wakacyjnym, Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu zawiadamia, że termin składania zgłoszeń upływa z dniem 10 kwietnia br. Zgłoszenia, w miarę możliwości należy składać bezpośrednio w DOKP Poznań, Zarząd Handlowo-Przewozowy, pok. 211.

Po tym terminie dodatkowe zgłoszenia przyjmowane będą w miarę istniejących możliwości przewozowych. (na)

Przebudowa Dworca Głównego

Przed MTP będą gotowe restauracja i bar

W wolniejszym niż planowano tempie posuwa się przebudowa części gastronomicznej Dworca Głównego. Początkowo termin zakończenia wszystkich robót ustalono na początek czerwca br., jeszcze przed Międzynarodowymi Targami Poznańskimi, ale w związku z pewnymi trudnościami przekazanie kawiarni do użytku nastąpi dopiero we wrześniu.

Goście przybywający do Poznania na tegoroczne MTP, będą mogli natomiast korzystać z odnowionej i przebudowanej restauracji oraz baru samoobsługowego. Będą miały one oparcie w zmodernizowanym zapleczu kuchennym, co powinno przyczynić się do przyspieszenia obsługi i polepszenia jakości potraw. Obecnie uwaగా wykonawców PRK-1 i Oddziału Budynków PKP Poznań koncentruje się na zakładaniu stropu ponad restauracją i barem. Podzieli on całe pomieszczenie na dwie kondygnacje. Na dole mieścić się będzie właśnie restauracja i bar, na piętrze — kawiarnia, salon recepcyjny i inne pomieszczenia służbowe. Na zmontowanie stropów czekają z niecierpliwością inni wykonawcy jak Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych, Kolejowe Zakłady Zabezpieczenia Ruchu i Łączności, które będą zakładały całą instalację elektryczną oraz Spółdzielnia „Rzeźba”. Ta ostatnia wykonuje cały wystrój wewnętrzny. Od 1 lutego praca odbywa się na dwie zmiany. Nie jest wykluczone, że w ostatnich tygodniach przed Targami trzeba będzie uruchomić trzecią zmianę. Z materiałami nie ma większych kłopotów. Brak jedynie agregatów do urządzeń wentylacyjnych.

Bar i restauracja będą znajdowały się po przebudowie w tym samym układzie jak do tej pory. Zwiększy się jednak ich powierzchnia, a to dzięki zajęciu na restaurację pomieszczeń dawniej kawiarni. W barze będzie więcej o 45 miejsc przy stolikach. Likwidacji ulegną wszystkie kioski, które dotychczas znajdowały się przy ścianie oddzielającej bar od hollu głównego. (st)

Rzeźba i rysunek w Klubie Huty Szkła

W Klubie Huty Szkła w Antoninku, przy ul. Goryslawa 31/37, otwarto w tych dniach wystawę pt. „Tematy egzotyczne”. Na ekspozycję składa się 60 rzeźb Henryka Gutowskiego oraz 30 rysunków Henryka Nowickiego.

Pokaz otwarty będzie do 6 bm., a czynny jest codziennie w godz. 13.30—15 i 17—22. (c)

mości; 17 — Dla dzieci — Kino „Ptyś”; 17.20 — Dla młodych widzów — „Trzy, dwa, jeden, zero, start” — przed kamerami — doc. dr K. Kordylewski; 17.40 — „Kwadranś zagadek”; 18 — „To, co najlepsze”; 18.30 — Historia muzyki — gawędy muzyczne — prof. St. Siedzińskiego; 19 — Przyjaźń i współpraca”; 19.20 — Dobranoc i dzieńki; 20 — Mistrzostwa Świata w jeździe figurowej na lodzie; tańce parami. Transm. z Wiednia; 20.30 — „Twoja ulica”; 21.55 — „Wygrywa się tylko raz” — film z serii — „Błękitny express”; 22.20 — Dziennik;

PIATEK: 9.55—10.25 — „Zajęcia techniczne dla kl. VII — „Szyjemy pokrowce”; 11.55—12.25 — „Propedeutyka filozofii” dla kl. XI — „Psychologia moralności”; 16 — „Na skrzyżowaniu” — reportaż (lok.); 17 — Wiadomości; 17.05 — „Miś z okienka”; 17.20 — „Przygody Robinsona Crusoe” — film seryjny prod. franc.; 18 — „Wielokropek”; 18.15 — „Dobry wieczór — jak minął dzień”; 18.45 — Wszelchnia TV — „Malarstwo angielskie” — od Hogartha do Turner’a — z cyklu: — „Jak patrzeć na dzieło sztuki” — przed kamerą prof. Jan Białostocki; 19.20 — Dobranoc i dzieńki; 20 — Kronika Tygodnia; 20.15 — „Wasz dom” — film fab. prod. ang.; 21 — „10 minut recenzji” — przed kamerą J. Strzelecki; 21.10 — Dziennik; 21.30 — Mistrzostwa Świata w jeździe figurowej na lodzie. — Konkurencje mężczyzn (Wiedeń).

Zastrzeżę się prawo zmian w programie.

styczne”; 18.30 Stare lech ulubione piosenki; 18.50 Uniwersytet Radiowy — Cykl: „Światła idei”; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Spotkanie ze złotym medalistą”; 20 „Opera w przekroju”; 21.45 „Sławne romanse” — „Kraśniński i Delfina”; 22.05 Ork. rozrywk. i soliści; 22.30 R. Schumann — Phantasiestücke op. 12; 23.01 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5, 5.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: — UKF 69.74 MHz: 18.05 R. Waschko i jego płyty; 18.35 „Paweł i Agnieszka” — pow.; 18.50 Główna w rękach Les Paula; 19.05 Mój Bóg jest wyrozumiały; 19.25 „Trędowata”; 19.35 Pod szafirową igłą; 20 Rymy i rytmy”; 20.20 Prawdziwe bluesy J. R. Mortona; 20.45 Śpiewają Adamo i Barbara; 21 „Coś tam jest” — o filmach rozmawiają A. Gołystyńska i Z. Kałuszyński; 21.15 Mistrzowskie wykonanie muzyki jazzowej — Dakota Staton; 21.35 O gwiazdach warszawskiej operetki; 21.50 Opera tygodnia „Otello”; 22.07 Śpiewa — Cliff Richard; 22.15 „W literackiej kawiarni „Viok”; 22.35 Sylwetka wirtuozów Władimier Horowitz”; 22.55 Ludowa łowca czeska; 23 Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa P. Alanco.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 10.55—11.25 — Historia dla kl. VI — „Na folwarku” — w zagrodzie chłopiejskiej; 11.55—12.25 — Jez. polski dla kl. VII — Bolesław Prus — „Kamienie”; 16.15 — TV Kurs Rolniczy — „Nawozy organiczne”; 16.45 — Film krótkometrażowy; 16.55 — Wiado-